Nr. 226. Dnia 17 sierpnia. Czwartek. Dnia 5 (17) sierpnia 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym.

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Zagranicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

Rozkaz Najwyższy.

O trybie dokonywania zajęcia i sprzedaży majątków włościańskich w gubernjach Królestwa Polskiego na zaspokojenie osobistych wierzycieli włościan.

Rada państwa w połączonych departamentach praw, ekonomji państwowej oraz spraw cywilnych i duchownych, jako też na posiedzeniu ogólnem, rozważywszy przedstawienie ministra spraw wewnętrznych o procedurze sprzedawania majątku włościańskiego w gubernjach Królestwa Polskiego na zaspokojenie pretensyj pieniężnych wierzycieli osobistych, orzekła:

W dopełnieniu i zmienieniu odpowiednich przepisów prawnych ustanowić następujące przepisy zajmowania i sprzedawania majątku włościańskiego w gubernjach Królestwa Polskiego na zaspokojenie osobistych wierzycieli włościan:

1) Przy dokonywaniu zajęcia i sprzedaży majątku włościan na pokrycie pretensyj osobistych ich wierzycieli przestrzegane być winny przepisy ogólne ustawy prawa cywilnego, miejscowych praw cywilnych i ustawy hypotecznej: tudzież Najwyżej zatwierdzone w d. 11-ym czerwca 1891-go r. przepisy o trybie wywłaszczania, oddawania w dzierżawę, wynajmowania lub oddawania we władanie zastawowe włościańskich folwarków i gruntów w gubernjach Królestwa Polskiego i o parcelacji tych majątków ze zmianami i dopełnieniami, wskazanemi w paragrafach następujących (2—7).

2) W razie niespłacenia przez włościanina przypadającej od niego należności, komisarz sądowy, po upływie terminu oznaczonego w awizacji o wykonaniu (p. 3-ci par. 943-go ust. prawa cywiln.), przystąpić może do zajęcia ruchomego majątku dłużnika.

3) Do zajęcia włącza się przedewszystkiem ta część majątku ruchomego, która na zasadzie obowiązujących w kraju praw cywilnych (par. 524-ty kodeksu cywiln.) nie jest zaliczoną do rzędu nieruchomości z przeznaczenia, z wyjątkiem przedmiotów, wzmiankowanych w punkcie 1—8 i 11 par. 973 ustawy prawodawstwa cywilnego; gdyby zaś zajęty majątek nie wystarczał podług oceny do zupełnego zaspokojenia pretensyj, do zajęcia włącza się i zaliczony do rzędu nieruchomości z przeznaczenia inwentarz gospodarczy (żywy i martwy), lecz nie inaczej, jak w obecności miejscowego sołtysa i dwóch włościan — gospodarzy domów, którzy określają w każdym wypadku, jaka część tego inwentarza sprzedaną być może w celu spłacenia długu, nie przyczyniając się do powstrzymania zajęć rolniczych i przemysłowych włościanina-dłużnika.

4) Włączenie do zajęcia i sprzedaż folwarku włościanina z całkowitą przestrzenią należącego doń działu gruntu, bez rozdzielenia ostatniego na części, dopuszcza się: a) gdy przedstawione pretensje ze względu na ich rozmiary nie mogą być pokryte przez sprzedaż majątku ruchomego (par. 3) i dla zaspokojenia ich wypada wywłaszczyć cały folwark, b) jeżeli cały folwark zabezpiecza w całym swym składzie jakikolwiek dług, c) jeżeli wywłaszczany majątek podług prawa (par. 1) nie może podlegać parcelacji.

5) W razie braku warunków, stojących na przeszkodzie parcelacji folwarku (p. c. par. 4), zajęciu i sprzedaży podlegać winna część działu włościanina, nie obciążona długami, bezpośrednio na nią przypadającemi. Wskazanie tej części w naturze i wniesienie jej do aktu zajęcia dokonywa się przy współudziale osób wzmiankowanych w par. 3.

6) W razie sprzedaży niezahypotekowanego majątku włościańskiego, który zabezpieczał dług zaciągnięty w jednej z miejscowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych dla ludności wiejskiej, dług kasy z procentami i karami ściągnięty być winien przed innemi długami zaraz po długach uprzywilejowanych, jeżeli te ostatnie obciążają sprzedawany majątek.

7) Postanowienia, wyrażone w poprzednich paragrafach (1—6), przestrzegane być winny i w tych wypadkach, gdy dług ściągany jest od gminy włościańskiej.

Jego Cesarska Mość rzeczoną opinję rady państwa w dniu 1-ym czerwca 1893-go r. Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać rozkazał.

(*Prawit. Wiestn.*)

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kościele N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim) odbędzie się jutro wotywa o godz. 9-ej zrana przed ołtarzem św. Józefa ku uczczeniu Męki Pańskiej z wystawieniem relikwji Krzyża św.

— W kościele św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) jutro, o godz. 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem Pana Jezusa ku czci Męki Zbawiciela z wystawieniem relikwji drzewa Krzyża świętego.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Po łamach prasy niemieckiej przesunęła się w tych dniach pogłoska, jakoby sędziwy książę rejent bawarski, Luitpold, zamierzał abdykować na rzecz swego najstarszego syna, księcia Ludwika. Pogłoska pojawiła się naprzód w formie nieokreślonej i bez szczegółów; zaprzeczono jej wprawdzie w drodze półurzędowej, ale podobne zaprzeczenia utraciły dawno wiarę u ludzi. *Nürnberger Anzeiger*, który ją pierwszy w świat puścił, uważał za właściwe mimo owych zaprzeczeń obecnie wieść swoją dokładniej

Kobiety — rękodzielnicy.

IV.

Fryzjerstwo.

Do zajęć, wskazanych przez swoje warunki, jako właściwe dla płci żeńskiej, należy bezwątpienia fryzjerstwo; tymczasem udział jej w tym zawodzie jest bardzo słaby, kilkadziesiąt kobiet zaledwie zajmuje się perukarstwem najlichszego gatunku oraz wyrobem warkoczów, kilkanaście czesze po domach, a z nich zaledwie kilka zdołało pozyskać wziętość, zapewniającą im byt dostatni.

Rzemiosło to wysiłków muskularnych nie wymaga wcale, lecz zręczności, gustu i cierpliwości, przymiotów, powszechnie przecież przyznawanych kobietom. Fryzjerstwo też przeważnie ma na celu obsługę kobiet, strzyżenie bowiem i golenie panów stanowi mozolniejszą i mniej opłacającą się gałąź fryzjerstwa, niż czesanie i przygotowywanie różnych sztucznych dopełnień z włosów.

Natura tej obsługi jest osobistą, zadziwia zatem przejście jej w ręce mężczyzn i utrzymanie się tak długo, jako ich monopolu. Zadziwia tem więcej, że liczne zastępy kobiet szukały nadaremnie w najróżnorodniejszych zawodach odpowiedniego dla siebie zajęcia, pomijając dotąd fach, po części na sobie już wypraktykowany, w którym sprzymierzeńcami pewnymi im być naturalna drażliwość i dobry smak ogółu kobiet, z przykrością i z konieczności tylko powierzających swoje głowy rękom męskim.

Może odstręczała te żądne pracy od fryzjerstwa właśnie ta jego cecha osobistego dotyku? ta sama jednak konieczność w wielu zawodach, jak w masażu, felczerstwie itd., występuje w daleko przykrzejszej jeszcze formie, przecież masażem nie wahały się zająć osoby nawet ze sfer inteligentnych. Fryzjerstwo zapewne nie sięga hierarchją swoją medycznej specjalności masażu i wyrównać jego dochodom nie może, z wielu względów wszakże zasługuje na uwagę kobiet, potrzebujących zarobku, a szczególnie nie wymagających przedłużonej dłużej nauki.

Fryzjerstwo dzieli się na trzy specjalności:

1) Perukarstwa, obejmującego różne z włosów wyroby: warkocze, grzywki itp.

2) Czesania i strzyżenia pań—i

3) Naturalnie już niewłaściwą dla kobiet, choć w różnych krajach praktykowaną strzyżenia i golenia panów.

Perukarstwo znajduje się obecnie w pewnym zastoju, wywołanym przez zmianę mody. Wprawdzie fryzjery uważają wchodzące w użycie loki i niższe upięcia za wstęp do powrotu dawnych uczesań, wymagających wielkiej obfitości włosów, więc też i dla sztucznych z nich dodatków. Trzeba mieć wszakże nadzieję, że rozwój umysłowy kobiet postąpił naprzód w ostatnich latach dwudziestu, i kobiety nie dadzą narzucić sobie niehygienicznego i nieestetycznego koka. Ten dział nie przedstawia zatem widoków powodzenia przy bardzo żmudnej i nużącej dla wzroku pracy, na gazie włosianej bowiem szydełkiem włos każdy przeciągać trzeba. Za zrobienie warkocza w większych zakładach mężczyzni pobierają rs. 1 kop. 50, w niektórych kobietom dają robotę do domów, ale nie płacą więcej, jak 50 kop. do 1 rs. od warkocza, a tych przy wyjątkowej wprawie dwa przez dzień wykończyć można.

W epoce zapotrzebowania wyrobów z włosów, kobiety znajdowały także stałe zajęcie za wynagrodzeniem do rs. 15 miesięcznie przy całodziennem utrzymaniu; obecnie zapotrzebowanie zmniejszyło się do takiego *minimum*, że bardzo niechętnie przyjmowani są nawet uczniowie, gdyż przedsiębiorcy wolą opłacać służbę, spełniającą część pracy uczniów, niż wytwarzać sobie współzawodników. Naturalnie, że dla wydoskonalenia się w tak żmudnej robocie potrzeba kilku lat pracy; termin mężczyzn należy też do najdłuższych, bo trwa lat sześć.

Urządzenie zakładu fryzjerskiego z wyrobami włosów i kosmetykami wymaga conajmniej 1,000 lub 2,000 rs., nie licząc znacznego nakładu na lokal. Włosy bowiem, sprowadzane z różnych stron świata, bo aż z Chin i Japonji, są towarem kosztownym od 30 kop. do kilkunastu rubli za łut., stosownie do koloru.

Płaca subjektów wynosi średnio 30 rs. miesięcznie, oprócz tego pobierają tantjemę. W rzemiośle tem dużą rolę odgrywa wrodzona zręczność i naturalnie subjekci, odznaczający się nią, zyskują wziętość, zapewniającą im korzystniejsze warunki ze strony zakładu.

W obecnym czasie głównie więc tylko czesanie i strzyżenie zapewnia korzyści. Fryzjerzy każą sobie płacić za wizytę do domu rubla. Rzadko jakie uczesanie zabiera godzinę czasu, a wszakże tylko wyżej wykształcone i renomowane nauczycielki pobierają rubla za godzinę, nie jest to zatem wynagrodzenie do pogardzenia. Nasuwa się w tym punkcie ogólna uwaga; przekonanie, głęboko zakorzenione, o niższości kobiety nigdzie prawie tak jaskrawo nie występuje, jak w kwestji wynagrodzenia płci obu. Nietylko w zawodach, wymagających większych sił fizycznych, ale w ogóle w każdym, kobiety są mniej wynagradzane, choć dają *taką samą* pracę. Dlaczego? bo kobieta nie potrzebuje utrzymywać rodziny, nie potrzebuje uczęszczać na bilard, piwo i inne kosztowne rozrywki, bo... właściwie panuje jeszcze nieufność do pracy kobiecej oraz świadomość, że trudne jej położenie, jako świeżego przybysza na rynku zarobkowym, pozwala ją wyzyskać. Złe przygotowanie zaś większości kobiet do zawodowej pracy i, u nas

sformułować w szeregu następujących—trudno dociec z daleka, o ile uzasadnionych—twierdzeń:

„Na postanowienie rejenta wpłynęły niektóre zajścia ostatniej doby: tajemnicza historja koszarowa (śmierć gromadna żołnierzy skutkiem złej wody czy pokarmu), w której ci i owi panowie poparzyli sobie ręce; kulejąca pomoc w obliczu biedy włościańskiej (niedostatku paszy), o której księcia rejenta za późno powiadomiono; nagłe, zdumiewające wszystkich usunięcie popularnego w Bawarji ministra wojny, Safferlinga, którego przyczyny tkwiły nie w woli rejenta, ale wyższej berlińskiej; niespodziewana porażka książęcego pośrednictwa w secesji malarskiej, a wreszcie poufne stosunki familijne wśród młodego pokolenia rodziny bawarskiej złożyły się na to, aby księciu Luitpoldowi obmierzić rządy. „Nie jestem otwarcie i szczerze informowany o rzeczach, jakbym tego pragnął, ekscellencje starają się wszystko przedstawiać mi w piękniejszych barwach!”—tak miał się niedawno książę rejent wyrazić do swego najbliższego otoczenia. Czy i o ile te silnie rozpowszechnione pogłoski są prawdziwe, najbliższa przyszłość pouczy—zauważone w ostatnich czasach wysuwanie się naprzód osoby księcia Ludwika w życiu publicznem prowadzi do podobnych wniosków; w każdym razie następca tronu cieszy się najpiękniejszym wiekiem męskim, a dotychczasowa jego przedmiotowość w traktowaniu spraw publicznych rokuje neutralną powściągliwość.”

Tutaj zauważyć wypada jednak, że godność rejenta nie jest dziedziczną i że, w razie abdykacji księcia Luitpolda, od Berlina zależałoby rozwiązanie w ten lub ów sposób kwestji następstwa.

Nowy sekretarz skarbu rzeszy niemieckiej, hr. Posadowski, jest niespodzianką dla wszystkich. Wymieniono liczne nazwiska domniemanych kandydatów, Riedla, Aschenborna i t. d., a oto nagle hr. Posadowski wyskakuje, jak Minerwa z głowy Jowisza, z odmętu kombinacyj. Podobno jest on wytworem wielowładnego pruskiego ministra skarbu, dr. Miquela, który będzie Egerją swojego pupila. *Berliner Tageblatt* mówi krótko i szorstko: „Nowy sekretarz skarbu rzeszy cieszy się w najszerszych kołach ludności nieposzlakowanem—*incognito*”. Przeważna część wszakże prasy umiarkowanie zachowawczej wysławia wielkie przymioty hr. Posadowskiego, jako administratora samorządnych organów prowincji poznańskiej: mówią, że umiał być tutaj urzędnikiem bardzo oszczędnym, zabiegliwym i zdolnym; prowincja zawdzięcza mu pod tym względem bardzo wiele.

Od r. 1882—85 był hr. Posadowski-Wehner posłem do sejmu pruskiego z Krobi i należał tu do frakcji wolno-zachowawczej. Gwałtownikiem w rzeczach agrarnych przeto nie będzie i owszem jest nadzieja, iż zechce ruch ten utrzymać we właściwem łożysku.

Czy rodzi się w nim odnowiciel finansowego dobrobytu rzeszy niemieckiej, czy rozumie postulaty rozwoju ustawodawstwa socjalnego, które wiąże się dziś organicznie z postulatami gospodarstwa finansowego, o tem dopiero przyszłość pojaśni. Jeżeli jednak p. Miquel—jak lubią mówić w Niemczech—jest finansowym „genjuszem”, to może i nieźle to rokuje o przyszłości, że hr. Posadowski jest człowiekiem jego stempla.

Trzecie czytanie bilu irlandzkiego zapowiadają na czas pomiędzy 26 a 30 b. m. Po przyjęciu go w izbie gmin, które wątpliwości już nie podlega, bil przejdzie do izby lordów. Już podobno czterdziestu parów zapisało się do głosu, mówią, że obrady potrwają tutaj dni cztery. W każdym razie przeto losy *home rule*'u rozstrzygną się w toku września. Albo Gladstone rozpisze wówczas nowe wybory do izby gmin, albo zwoła w końcu października jesienną sesję parlamentu. Tymczasem w łonie stronnictwa torysów wytwarza się podobno nowa frakcja, usiłująca powiązać harmonijnie tradycje zachowawcze z prądami liberalnemi czasu. Na czele jej stanąć mają: lord Randolf Churchill, sir Drummond Wolff i Balfour.

Br. Z.

W sprawie felczerskiej.

(Dokończenie.)

Według danych, zebranych przez *Kronikę*, roczny zarobek lekarza wynosi przeciętnie 1,200—1,500 rs., w dobrych razach, jeżeli zdobędzie jaką posadę, np. lekarza miejskiego lub fabrycznego dochodzi do 2,000 rs. Przypatrzmy się jednak bliżej, w jaki sposób się ta cyfra składa. Połowę dochodu, a więc przypuśćmy 750 rs. dają wyjazdy, płatne około 2 rs. za milę, drugą połowę wizyty w miasteczku (30—50 kop.) lub w mieszkaniu (20—30 kop.) (Honorarja felczerów wynoszą $^1/_4$—$^1/_3$ ceny wizyt lekarskich; w to jednak nie wchodzi zapłata za pijawki, bańki, plastry etc., bez których żaden felczer pacjenta nie puści, a co znacznie podnosi pozornie nizką opłatę pomocy felczerskiej, na co jednak prosty lud się łapie. Honorarja w naturze—kury, jajka, garniec zboża i t. d. również zwykle wiele przewyższają cenę przeciętnej porady felczerskiej—za gotówkę. Przytem wizyty felczera są zawsze częstsze, niż lekarza). Wypadnie więc dla zebrania całości około 5—7 wizyt dziennie i mniej więcej co drugi dzień prócz tego wyjazd paromilowy dla zebrania drugiej połowy. Wizyty darmowe pomijamy.

To też przy najskromniejszych nawet wydatkach zarobek starczy zaledwo na utrzymanie, a z chwilą podrastania dzieci i wzrastania wydatków podołać im często lekarz nie może. Tembardziej zaś zarobek ten jest ciężki, jeśli zwrócimy uwagę, iż lekarz prowincjonalny jest zajęty dzień cały, a często i w nocy nie ma należytego wypoczynku.

Jeżeli nadto zwrócimy uwagę, iż przy obliczaniu zarobku nie wchodzi w rachubę czas stracony w czasie choroby, na co lekarz zawsze jest narażony, że zebranie funduszu na starość wobec szczupłego zarobku nie zawsze jest możliwe, widzimy, iż los przeciętnego lekarza prowincjonalnego, zaiste, nie jest godnem zazdrości. Praca umysłowa, połączona z wysiłkiem fizycznym szybko, podkopuje zdrowie, większość lekarzy zaznacza, iż czują po kilkoletniej praktyce, że dłużej nad lat 20 nie wytrzyma, a co robić potem?...

Kołacze się, co prawda, myśl założenia kasy wzajemnej pomocy i jak wiele innych u nas projektów pozostaje w sferze urojeń.

Oto los lekarza na prowincji.

Mniej rażącym wydałby się ten obrazek zapewne, gdyby obok niego podać odpowiednie zestawienie na podstawie szczerych spowiedzi lekarzy miast większych i Warszawy. Niektóre jaskrawe punkty zginęłyby wtedy w ogólnym niezbyt wesołym obrazie bytu lekarza u nas, będącego zazwyczaj parodoksem ekonomicznym, wynikającym ztąd, że pojęcia naszego społeczeństwa o lekarzu są dziwnie nienaturalne i w wielu punktach opierają się jeszcze na dawnych danych o zarobkach lekarzy, nie zdążywszy się zmienić odpowiednio do zbyt szybko ku gorszemu skłaniającym się warunków rzeczywistych.

Rodzi się teraz pytanie, co czynić należy dla zaradzenia złemu?

Naturalną odpowiedzią na to jest podniesienie ogólnej oświaty ludu. Sprawa leczenia u ludu związana jest albo z pojęciem jakiegoś daru, siły tajemniczej, albo z doświadczeniem po swojemu zrozumianem. Cały szereg chorób leczy się z tego powodu „odczynianiem”, a lekarz jest tu zbyteczny. Tam, gdzie w podaniu pomocy rzuca się w oczy siła brutalna (złamania, zwichnięcia), zwraca się lud do owczarzy, kowali, a dopiero później do felczera i lekarza, stopnia wykształcenia tych jego opiekunów zdrowia nie ocenia, naturalnie, wcale. Zadaniem przeto społeczeństwa wpływać w tym kierunku dodatnio, a jak przy wprowadzaniu chrześcijaństwa koniecznem było niszczenie bałwanów, jako widomych znaków dawnej religji, tak i tu konieczną jest rzeczą usunąć wszystkich nieprawnie leczących i bałamucących lud. Z tego powodu należy również usunąć felczerów. Zwiększająca się liczba lekarzy podoła zadaniu w zupełności.

Zanim jednak zniknięcie felczerów z powierzchni naszej ziemi nastąpić będzie mogło, trzeba szukać dróg innych. Oto jaki sposób podaje jeden z korespondentów *Kroniki*:

„Należy być konsekwentnym i uznawszy raz, że felczerzy są niepotrzebni, nie uciekać się do ich pomocy. A więc lekarz ten wszelkie czynności sam spełnia, nie uważając, aby która mogła przynieść mu ujmę; nauczył chłopca służącego stawiać bańki i z nim wyjeżdża do chorych. Tą drogą postępując, odrazu stał się niezależnym od felczera, a pomimo fortelów jego, lud i małe mieszczaństwo z całem są uznaniem dla tej inowacji. Dodamy też tu — pisze *Kronika*—że lekarz, udający się na prowincję, powinien być pod każdym względem przygotowany na to, co go czeka. Powinien dopełnić swego wykształcenia praktycznego, szczególniej w chorobach dzieci, małej chirurgji i akuszerji, musi się rozpatrzyć w kwestjach czysto życiowych, wiedzieć, co może w przy-

---

szczególniej, brak między niemi solidarnego związku, wyzysk ten ułatwiają. Jeżeli jednak już nie może być inaczej i opóźnienie swoje okupić robotnica musi, oddając swoją pracę za niższe wynagrodzenie, to niechże obniżka będzie możliwie małą.

Na odważnych pjonierkach, przystępujących do zawodów dotąd niepraktykowanych przez kobiety, ciąży jeszcze jeden poważny obowiązek niedopuszczenia, aby wejście ich w szeregi pracujących miało być hasłem przepołowienia dotychczasowej płacy. Gruntownem wykwalifikowaniem fachowem i sumienną pracą mogą one obniżkę zmniejszyć do minimum lub nie dopuścić jej wcale. Obniżenie wynagrodzenia kobiet stanowi bowiem tamę rozwoju pracy ich w zawodzie; za zbyt nizkie wynagrodzenie dobrą być ona nie może, gdyż albo nie pozostawi dość czasu na odpoczynek, albo też nie zapewni dostatecznego odżywienia robotnicy. Przeciwko takiej obniżce, a nawet wszelkiej obniżce, powinny bronić się fryzjerki, niewłaściwem też jest z ich strony opuszczanie z cen czesania na mieście do 60 kop., a nawet 20 kop. w codziennym abonamencie. Fryzjerstwo zaspokaja potrzebę zbytkowną, z zabawą i wykwintem związaną, pracodawcą jest także kobieta, której poczucie godności własnej nie pozwoli na uprzywilejowanie mężczyzn i kierowanie się innemi względami w ocenie pracy, jak samą tylko doskonałością tej pracy.

Ograniczone do specjalności czesania fryzjerstwo nie wymaga bardzo długiej nauki, chociaż nie można łudzić się obietnicami nauki w dwudziestu kilku lekcjach, tu bowiem także potrzebna wprawa i znajomość różnych sekrecików kunsztu. Lekcje czesania kosztują rozmaicie, stosownie do stopy zakładu: pojedyncze od 1 do 2-ch, kurs dłuższy od 20 do 50 rs., dotąd jednak tak niewiele było kobiet, pragnących fachowo wyuczyć się czesania, iż niema zupełnie ustalonych prawideł co do tej nauki, tak pod względem opłat, jako też czasu jej trwania.

Wspomniałam wyżej, że z kobiet, zajmujących się czesaniem, zaledwie kilka zdobyło sobie poważniejszą klijentelę; pochodzi to zapewne po części z niedostatecznego wykwalifikowania niejednej, ale głównie z braku zapobiegliwości i zręczności handlowej tych pań.

Do kobiet fachowych w żaden sposób stosować się nie może owa skromna maksyma, że dla szczęścia niewiasty trzeba, aby o niej nie mówiono wcale przeciwnie, już nie dla szczęścia, ale dla bytu niezbędnem jest, aby o specjalistkach jaknajszersze koła wiedziały i wiadomości o nich podawane były często, jeżeli nie mają zaginąć w wirze miejskiego życia. Tymczasem ogłoszenia pań fryzjerek, jeżeli się pojawiają, to niezmiernie rzadko, szyld kobiecy zaś jeden tylko odnaleźć potrafiłam na ulicy Zgoda. Szyld, bo nie odrazu udało mi się zastać właścicielkę, z konieczności bowiem zakład, prowadzony przez jedną osobę, zamkniętym być musi, skoro ona czesze na mieście, a takie zamykanie wpływa bardzo ujemnie na jego wziętość, gdyż publiczność nie ma czasu czekać i wracać; ztąd konkluzja, że dla osiągnięcia pomyślnych dla pracy swojej warunków fryzjerki muszą łączyć się koniecznie w jakikolwiekbądź sposób. Najlepszy stanowiłaby spółka.

Składkowemi funduszami możnaby wynająć lokal w dobrym punkcie miasta, urządzić w nim dyżury spólniczek i odpowiednio reklamować, praktykę na mieście rozdzielając kolejno.

W tej mierze zapewne okażą się niejakie trudności, lecz zwolna w mieście naszem powstają i utrzymują się spółki kobiece, dlaczegóż nie mają jej zawiązać fryzjerki, skoro zaleca spółkę konieczność, jeżeli pojedynczo, jak widzimy, nie mogą zdobyć się na odpowiednie urządzenie, ułatwiające dostęp klijenteli.

Gdyby wszakże forma spółki okazała się niemożliwą, to korzystniejszem, niż dzisiejsze rozproszenie, byłoby już nawet przedsiębiorstwo pojedynczej osoby, nietylko dla niej samej lecz i fryzjerek stale w niem zatrudnionych. Naturalnie warunkami niezbędnemi są tu dostateczny kapitał (2000 do 3000 rs.) oraz fachowa kwalifikacja kierowniczki.

Zakłady kobiece z początku zaciekawieniem ściągać będą klijentki, starannem zaś prowadzeniem i przestrzeganiem wykwintnej czystości uzyskają rychłe uznanie i od nich samych zależeć będzie zjednanie sobie w zupełności klijenteli kobiecej—męską pozostawiając fryzjerom.

Zaoszczędzone w ten sposób siły fizyczne mogą być spożytkowane przy zajęciu bardziej ich potrzebującem, pewna zaś liczba kobiet znajdzie sposób zarobkowania, a społeczeństwo zyska także drobne, lecz mające swoją wagę usunięcie pewnej niewłaściwości. Fryzjerki są niejako koniecznem dopełnieniem doktorek, masażystek, felczerek, a zwrot ten wskazuje, że w przyszłości jednym z regulatorów trudnej i zawiłej sprawy podziału prac zarobkowych między kobietą a mężczyzną będzie po za kwestją zdolności i naturalne dążenie do zaspokojenia potrzeb płci własnej.

Z powyższych informacyj wysnuć można następujące twierdzenia.

Z różnych specjalności fryzjerstwa jedno, t. j. czesanie i strzyżenie pań, zapewnia istotne korzyści kobietom, jako zajęcie właściwe siłom ich i zdolnościom.

Natura fachu ułatwia już kobietom konkurencję z mężczyznami, nie powinny więc walczyć obniżką płacy.

Dla osiągnięcia korzyści, jakie zawód ten dać może, koniecznym warunkiem jest, oprócz gruntownego wykwalifikowania się, złączenie usiłowań, celem ułatwienia stosunków z publicznością.

Kuczalska-Reinschmit.

bliżeniu zarobić, poznać nieco lud i jego zwyczaje, zapoznać się nawet ze sztuczkami felczerskiemi. Jeżeli pojedzie świadom wszelkich ciemnych stron praktyki prowincjonalnej, zapewne nie wyda mu się ona tak źle, jak tym, co jadąc, widzieli tylko strony jej dla siebie dodatnie.

„Kończąc nasze sprawozdanie — pisze *Kronika* w końcu—wymienimy jeszcze tylko dwa desiderata, najczęściej wyrażane przez naszych szanownych korespondentów:

1) Potrzeba stałych, w pewnych porach roku odbywających się kursów repetycyjnych dla lekarzy, aby im dać możność zarówno odświeżania swych wiadomości, jak i poznania nowozdobytych postępów lecznictwa, badania itd.

2) Potrzeba wprowadzenia instytucyj izb lekarskich, albo przynajmniej sądów honorowych koleżeńskich.

Ostatnie życzenie nie jest, niestety, tylko wynikiem chęci naśladownictwa zagranicy, gdzie świeżo wprowadzono izby lekarskie. Pobudek właściwych już tu jednak rozbierać nie będziemy, ograniczając się do uwagi, że jeżeli dużo jest powodów zewnętrznych, aby los członków ciała lekarskiego nie był zbyt godnym zazdrości, to również i niebrak przyczyn złego, rodzących się w samem jego wnętrzu.”

Oto w głównych zarysach wynik kwestjonarjusza *Kroniki lekarskiej* i sumiennej pracy nad zestawieniem nadesłanych odpowiedzi.

Mamy nadzieję, iż w odnośnych sferach wywrze pożądany skutek, a w każdym razie oświetli wszystkich co do istotnego stanu rzeczy. Jak widzimy i znana zasada *Galenus dat opes* niebardzo w dzisiejszej dobie znajduje usprawiedliwienie, może więc skutek tego kwestjonarjusza będzie taki, iż mniej młodzi dążyć zacznie do medycyny, że tylko wybrani, czujący istotne powołanie, zostaną lekarzami. Oglądanie się na luminarzów w błąd tylko wprowadza.

W każdym razie zadanie swoje *Kronika* spełniła sumiennie, wykazując braki i wady stron obydwu i za to szczere postawienie kwestji redakcji należą się słowa uznania. *K. W.*

Zamożność Serbji.

Dwutygodnik *Le bulletin diplomatique et consulaire*, wychodzący we Francji i Belgji, w jednym z ostatnich numerów pomieścił artykuł, poświęcony stanowi ekonomicznemu, przemysłowemu i handlowemu Serbji.

Suche to nieco wprawdzie i treściwe sprawozdanie, zaznajamia nas jednak z rzeczywistem położeniem kraju, o którym *mówi się* wiele, ale jak... o żelaznym wilku.

Pozostawiając na boku sprawę długu publicznego Serbji, jak na państwo to, znacznego bardzo, dotkniemy jedynie źródeł, które umożliwiają regularne płacenie od długu tego wysokich nawet procentów.

Zamożność Serbji opiera się głównie na rolnictwie, kraj to bowiem nawskróś rolniczy. Cała niemal ludność wiejska zachowała patrjarchalną prostotę obyczajów i pojęcia nie ma o zbytkach i subtelnościach cywilizacji bieżącej. Zajmuje się wyłącznie uprawą ziemi i chowem inwentarza i tak w jednej, jak w drugim bez wielkiego nakładu pracy obfite znajduje zaopatrzenie niewymyślnych zresztą potrzeb swoich. Niesłychana urodzajność ziemi sowicie niewielki około jej uprawy trud opłaca, chłop też serbski nie mozoli się zbytecznie produkowaniem więcej nad potrzebę, skutkiem czego jak z jednej strony nie zna nędzy, tak z drugiej nie bogaci się.

W drugim rzędzie po zbożu, którego Serbja eksportuje znaczną ilość, staje uprawa latorośli winnej i drzew śliwkowych. Wino serbskie dobrego jest gatunku i przy staranniejszej fabrykacji używaćby się dało jako przymieszka do win francuskich i szwajcarskich. Uprawa śliwek rozpowszechniona jest po całym kraju; wyrabiają z nich głośną śliwowicę.

Chów inwentarza, nie rozwinięty jeszcze jak należy, tak się przedstawia: wedle ostatniego spisu, było w Serbji: koni 164,071, bydła 827,501, trzody chlewnej 934,852, owiec 2,906,723 i kóz 501,728 sztuk.

Konie, jakkolwiek zasłabe do celów wojskowych, zastosowane są jednak do górzystej natury kraju i w zupełności zadaniu swojemu odpowiadają. Bydło pośledniej jest rasy, czego główną przyczyną brak stajen i obór, któreby je przed chłodem w porze zimowej osłaniały. Trzoda chlewna jednem jest z głównych bogactw kraju. Znacznemi partjami wywożą ją do Węgier, zkąd rozchodzi się po wszystkich niemal krajach Europy. Wełna owiec gruba, pospolita, wskazuje konieczność poprawienia rasy owiec miejscowej przez krzyżowanie.

Przemysł w ścisłem tego słowa znaczeniu nie rozwinął się jeszcze w Serbji. W każdym razie posiada ona kilka browarów, młynów parowych, jedną fabrykę sukna, jedną zapałek, jedną przetworów węglowych i t. d.; nadto kilka kopalń węgla, miedzi i żelaza. Znaczna część z przedsiębiorstw tych prowadzona jest kapitałami belgijskiemi.

Handel rozwija się powolnie, ale stale; główne jego firmy serbskie poważnej używają opinji i radeby jaknajrychlej wejść w bezpośrednie stosunki z producentami zagranicznymi.

Handel Serbji z zagranicą tak się przedstawia:

	1891	1890	1889
Import	41,000,000	38,045,000	34,843,000
Eksport	54,000,000	45,840,000	39,066,000
Transit	15,000,000	13,906,000	7,990,000
Razem	110,000,000	97,791,000	81,899,000

Cyfry te z r. 1890-go np. ze względu na różne kraje tak się rozkładały:

Kraje	Import	Eksport
Austro-Węgry	22,819,380	39,397,016
Ameryka	1,620,527	79,820
Belgja	211,163	—
Bośnja	69,659	454,545
Bułgarja	1,192,392	807,645
Grecja	50,409	—
Anglja	4,883,354	209,883
Włochy	367,339	19,484
Niemcy	2,867,264	811,417
Rumunja	977,106	276,944
Rosja	1,056,909	—
Turcja	1,056,553	3,338,385
Francja	257,415	352.729
Szwajcarja	609,281	92,492
Razem	38,044,748	45,840,561

Ostatniemi czasy Włochy rozwinęły tu żywą działalność, celem stworzenia sobie w Serbji rynków zbytu. Rząd włoski ustanowił nawet w Belgradzie ajenturę handlową, której szef mianowany jest przez ministerjum handlu. Węgry mają tu także hurtowne składy towarów.

(=)

Wiadomości bieżące.

= W celu skuteczniejszego odosobnienia robotników i przesiedleńców przy gromadnym przejeździe ich w porze panującej epidemji cholery od reszty pasażerów, z polecenia ministra komunikacji, jak donosi *Now. Wr.*, zaprowadzone być mają dla nich specjalne pociągi. Na stacjach otrzymywać oni będą pożywienie z bufetów ogólnych za nader nizką cenę, a nad dobrocią tego pożywienia czuwać będą kolejowe komisje sanitarne.

= *Petersb. Wiedom.* piszą, że ministerjum finansów kończy roboty przygotowawcze do ujednostajnienia taryfy celnej finlandzkiej z russką. Projekt nowej ustawy przyjdzie pod decyzję rady państwa w początku jej jesiennej sesji.

= Z d. 13-ym b. m., jak piszą *Birż. wied.*, upłynął termin przedstawienia departamentowi handlu i przemysłu przez komitety giełdowe zbiorów zwyczajów giełdowych, praktykowanych w handlu zbożowym, oraz projektu przepisów dla tej gałęzi handlu, jakie wprowadzićby należało na giełdach, jako uzupełnienie przepisów zwyczajowych. Departament w swoim czasie rozesłał komitetom giełdowym szemat, według którego miały one opracować żądane informacje.

= Zarządzający ministerjum dóbr państwa podaje do ogólnej wiadomości o mającym się odbyć w Charkowie w dniu 29-ym sierpnia r. b. zjeździe przymysłowców górniczych z południowej Rosji oraz przedstawicieli kolei, przechodzących przez gubernje południowe. Przedmiotem obrad zjazdu będą dwie sprawy następujące: 1) ustanowienie liczby oraz ilość transportów węgla kamiennego podczas zimy 1893—1894 roku dla opracowania przez ministerjum komunikacyj stosownego rozkładu transportów powyższych i 2) rozważenie, o ile kopalnie, wobec oczekiwanego wyczerpania zapasów węgla kamiennego w punktach konsumcji i wobec wiadomej siły transportowej kolei, będą w stanie zaopatrzyć konsumentów w węgiel kamienny. Zjazd odbędzie się pod przewodnictwem inżeniera górniczego, rz. r. st. Keppena; brać w nim mogą udział wszyscy, zajmujący się przemysłem górniczym na południu Rosji.

= Inspekcja kolei podjazdowych w prowincjach południowo-zachodniowych, według informacyj *Kijewlanina*, opracowała projekt budowy całego szeregu szos w gub. podolskiej, któreby ułatwiały dostawy do linij kolejowych i przystani Dniestru z jednej strony, były zaś dogodną linją komunikacyjną między pasem granicznym a Austro-Węgrami z drugiej strony. Za najpilniejsze uznano roboty około dróg następujących: 1) od m. Niemirowa do stacji Winnicy (43 wiorst); 2) od Zmierzynki Wielkiej do odnogi wołoczyskiej kolei południowo-zachodnich (5.15 w.); 3) od m. Szpikowa do stacji Rachny Leśne ($8\frac{1}{2}$ w.); 4) od przystani dniestrzańskiej Jaruha do st. Rachny (66 w.); 5) od m. Tulczyna do przystanka Żórawlówki ($14\frac{1}{4}$ w.); 6) od m. Tomaszpola przez Komar-Gród do st. Wapniarki (17 w.); 7) od osady Ujście do st. Kryżopol (64 w.); 8) od m. pow. Olgopola do st. Popieluchy (42 w.); 9) od m. Międzyboża do st. Derażny ($19\frac{1}{2}$ w.); 10) od m. Bar do st. Bar odnogi kolei południowo-zachodnich zmierzyńsko-mohylowskiej (5 w.); 11) od m. Stara-Uszyca nad Dniestrem do st. Bar (75 w.); 12) od m. Dunajowce do st. Kociurzany odnogi zmierzyńsko-mohylowskiej (83 w.); 13) od m. Szarogród do st. Niemiercze lub Kociurzany (37 w.); 14) od m. Husiatyna do m. Jarmolince (47 w.); 15) od m. Tarnorudy do m. Dunajowce (76 w.); 16 od m. Husiatyn do Kamieńca Podolskiego (50 w.); 17) od osady Krasnosiółka do st. Hajsyn (20 w.); 18) od m. Hajsyna do st. Hajsyn ($27\frac{1}{2}$ w.).

= Departament lekarski ogłasza następne wiadomości o przebiegu epidemji cholery za czas od d. 8-go do d. 12-go b. m.

	Przez czas	Zachor.	Zmarło
M. Moskwa	od 5—7 b. m.	68	23
Gub. moskiewska	„ 30 lip. do 5 sierp.	27	9
„ besarabska	„ „ „	12	6
M. Warszawa	„ 3—4 b. m.	1	1
	(Przybyła z gub. podolskiej.)		
Gub. włodzimierska	„ 3—4 „	23	5
„ wołyńska	„ 3—4 „	13	3
„ wiacka	„ 3—4 „	13	7
„ grodzieńska	„ 3—4 „	101	27
„ jekaterynosławska	„ 3—4 „	3	3
„ kazańska	„ 3—4 „	39	13
„ kijowska	„ 3—4 „	290	91
„ niżegorodzka	„ 29 lip. do 5 sierp.	258	102
„ orłowska	„ 29—5 „	327	110
„ penzeńska	„ 29—5 „	1	1
„ podolska	„ 29—5 „	484	175
„ samarska	„ 23 do 29 lipca	31	8
„ symbirska	„ 30 lip. do 5 sierp.	10	1
„ ufimska	„ 8 sierpnia	3	—
„ charkowska	„ 30 lip. do 5 sierp.	12	9
„ chersońska	„ 1 do 9 sierpnia	50	18
„ połtawska	„ 3 sierpnia	6	3
„ mińska	„ 5 sierpnia	10	4
„ jarosławska	„ 2 do 8 sierpnia	39	15
Okręg doński	„ 6 do 9 sieronia	354	147
	Wypadki podejrzane były:		
Okr. Akmoliński	„ 27 lip. do 1 sierp.	16	7
M. Orenburg	„ 30 lip. do 5 sierp.	3	—

= *Warsz. Dniewn.* zamieszcza za d. 15-ty b. m. następne sprawozdanie o przebiegu cholery w gubernjach Królestwa Polskiego.

	Zachor.	Zmarło	Pozostało
Gubernja kaliska.			
M. Koło	13	8	29
Gubernja łomżyńska.			
Osada Mazowieck	5	3	—

= Zarząd kuchen i herbaciarni ludowych ogłasza wykaz liczby porcyj jedzeń, herbaty i kawy, wydanych od d. 28-go lipca do 4-go sierpnia r. b. Na Szerokim Dunaju wydano 635 porcyj jedzeń i 182 porcje herbaty i kawy; na Nowem Mieście 480 porcyj herbaty i kawy; przy rogatce Wolskiej 6,575 i 940; na placu Witkowskiego 5,172 i 448; na placu Grzybowskim 4,465 i 1,116; na placu Wojennym 6,500 i 215; na placu Mirowskim 2,850 i 406; przy ul. Czerniakowskiej 795 i 875; przy ul. Targowej 1,181 i 105, wreszcie przy bazarze Ulrycha, w baraku dla starozakonnych 8,505 porcyj jedzeń. Razem wszystkiego wydano 36,678 porcyj jedzeń i 4,767 porcyj herbaty i kawy.

= Do kontroli służących, od d. 5-go do 12-go sierpnia r. b., zgłosiło się osób 223, z których 210 uzyskało zajęcie, a 13 pozostało bez pracy.

= Z powodu nowo obowiązujących przepisów, dotyczących warunków otrzymania prawa na stopień lekarza - dentysty, p. oberpolicmajster polecił pp. komisarzom, aby przez deklarację zobowiązali wszystkich, którzy wywiesili szyldy z napisami: „Lekarz-dentysta”, „Gabinet dentystyczny” lub „lekarsko-dentystyczny”, do uzyskania od policji w ciągu jednego miesiąca, najdalej do d. 13-go września r. b., nowego poświadczenia i zatwierdzenia tekstów szyldów.

= Zapowiedzianą na r. b. budowę gmachu na terytorjum, należącem do biura okręgu komunikacyjnego warszawskiego (od strony ulicy Brackiej), na pomieszczenie archiwów wszystkich władz i instytucyj, nie wyłączając tutejszych kolei należących do ministerjum komunikacyj, odłożono do r. p.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu zatwierdziła na r. b. projekt etatu ogólnego szpitala ewangelickiego, ustanowiony na 70 chorych obojga płci, z dochodem i rozchodem obliczonym na rs. 20,100 rocznie.

= Naczelnik tutejszego kantoru pocztowego ogłasza, że dla ułatwienia stosunków pocztowych między Warszawą a Smoleńskiem korespondencja prosta i rekomendowana ekspedjowana będzie, oprócz pociągu pocztowego nr. 4, jeszcze i pociągiem kurjerskim nr. 2 kolei terespolskiej, wychodzącym z Warszawy o godz. 2-ej min. 20 po południu.

= Na nową posadę rewidenta biletów, na linji aleksandrowskiej kolei wiedeńskiej, mianowany został p. Dragomirow, z przeznaczeniem stałego pobytu na stacji Aleksandrów.

= Przybyli do Warszawy: zarządzający izbą skarbową łomżyńską rz. r. st. Jan Bibikow z Łomży i dyrektor gimnazjum męskiego radomskiego rz. r. st. Smorodinow z Petersburga.

= W mieście naszem bawią chwilowo sympatyczni artyści, bracia Tymoteusz i Józef Adamowscy. Pobyt ich u nas potrwa już bardzo niedługo, wyjeżdżają oni bowiem niebawem na miejsce stałego swojego pobytu, do Bostonu.

= Z teatru i muzyki.

* Zamiast projektowanych „Roberta i Bertranda", teatr Letni w ogrodzie Saskim zapowiada na dziś „Lizettę, córkę źle strzeżoną" i „Wesele w Ojcowie".

Lizettą będzie p. Rogińska, Zosią w „Weselu" p. Ostrowska.

* Teatr Nowy daje dziś i jutro „Wesołych spadkobierców" Weinbergera.

* Widowisko jutrzejsze w teatrze Letnim składać się będzie z „Marcowego kawalera" Józefa Blizińskiego oraz z granych po raz trzeci „Stadeł paryskich" Albina Valabrègue'a.

* W naznaczonej na czwartek przyszłego tygodnia w teatrze Nowym offenbachowskiej „Pięknej Helenie" wystąpi po powrocie z urlopu w roli Parysa p. Misiewicz.

Rolę Oresta odegra po raz pierwszy p. Kliszewska.

* Niezależnie od prób z krotochwili „Champignol mimo woli" Jerzego Feydeau i Maurycego Desvallières'a, artyści teatru Nowego rozpoczęli obecnie naukę z operety w trzech aktach „Don Cezar" R. Dellingera.

Obsadę tej ostatniej tworzyć będą: pp. Manowska, Święcka, Kliszewska, Kawecka, Zielińska, Oswaldowa i Engelkówna, oraz pp.: Dyliński, Rzecznik, Morozowicz, Laskowski, Jagielski i Rutkowski.

* „Ptasznik z Tyrolu" z p. Grassówną w roli Gagi powtórzony ma być w teatrze Nowym w nadchodzącą niedzielę.

* Artyści opery rozpoczną swoją działalność od „Halki" Moniuszki, naznaczonej w repertuarze na piątek przyszłego tygodnia w teatrze Letnim.

* Premjera komedji w 3-ch aktach Henryka Meilhac'a i Ludwika Halévy'ego, p. t. „Mateczka" *(La petite mère)*, ukaże się na deskach teatru Letniego w sobotę przyszłego tygodnia.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 257, Nowym 481; w teatrzyku Eldorado 176, na operetce francuskiej 238, na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 95 i na wystawie Muzeum rzemiosł 46.

= Sezon operowy.

Jesienny sezon operowy w teatrze Wielkim otwarty będzie w dniu 11-ym września.

We wrześniu repertuar składać się będzie z oper już znanych, zanim personel zdoła wyuczyć się dwu nowych oper, a mianowicie „Otella" Verdiego i „Manon Lescault" Pucciniego.

Dekoracje do tych oper wykończają już w malarniach teatrów tutejszych, które wspaniałemi dekoracjami do „Willid" dowiodły, że Warszawa nie potrzebuje uciekać się do pomocy zagranicy.

We wrześniu występować będą: znany już w Warszawie tenor Suagnes, a nadto zakontraktowani już we Włoszech: sopran koloraturowy i znany z ubiegłego sezonu p. Morlacchi.

Na październik i listopad prezes dyrekcji teatrów zakontraktował tenora *di forza*, p. Ducreaux i barytona.

P. Ducreaux wystąpi w roli Otella, którą z wielkiem powodzeniem wykonywa we Włoszech; podobno jest to śpiewak już niezbyt młody, ale posiada głos piękny, duży i jest wytrawnym artystą.

Oprócz tej dwójcy w jesieni śpiewać będzie panna Drog, z którą jeszcze na wiosnę podpisano kontrakt na osiem miesięcy.

Panna Drog wykona pomiędzy innemi partję Desdemony w „Otellu".

W sferach teatralnych zapowiadają, że przyszły sezon operowy będzie niezwykle ożywiony.

Chóry operowe uczą się już nowych oper Verdiego i Pucciniego.

Tymczasem, jak się dowiadujemy, dyrekcja teatrów ma zamiar w ciągu sierpnia urządzić kilka przedstawień „Halki" i „Strasznego Dworu" w teatrze Letnim.

= Symfoniczny.

(St. C.) Pełna treści i młodzieńczej fantazji symfonja Nr. 1-szy (Es major) R. Schumanna stanowiła główną osnowę wczorajszego koncertu orkiestry holenderskiej pod dyrekcją p. Quasta.

Dzieło to wyróżnia się prądem nowego życia, które ujawnia się w każdej z czterech części.

Wśród pomysłów o rytmach odrębnych czuć się daje chwilami powiew fantastyczności, służy jednak ona raczej do koniecznego kontrastu, nie zdobywając sobie naczelnego stanowiska.

Symfonja Schumanna wykonaną była, przy zwykłej staranności, z pewnym polotem, zmuszając wytrwałych, pomimo niepogody, zwolenników muzyki instrumentalnej do entuzjastycznych oklasków.

Obok tego wytworu niedawnego romantyzmu, klasycznym spokojem i rzewną powagą rozbrzmiewały warjacje Haydna na temat hymnu austrjackiego.

Stanowią one wyraz najszczerszego artyzmu, jakim orkiestra holenderska poszczycić się może.

Balet z op. „Ascanio" Saint-Säens'a, błyskotliwy wytwór finezji muzycznej, był epilogiem programu, który zawierał uwertury: „Fidelio" Beethovena, „Tannhäuser" Wagnera, koncert Spohra w formie sceny dramatycznej, wykonany przez p. Irmera, „Andante" z koncertu Mozarta na flet i arfę.

Nad program dyrektor Quast dorzucił tańce węgierskie Brahmsa oraz zręczną drobnostkę „Babillage" Gilleta.

= Ludność Warszawy.

Według ostatnich wykazów statystycznych ludności miasta naszego, z początkiem r. 1892-go Warszawa liczyła 490,417 (w tej liczbie 230,634 mężczyzn i 259,783 kobiet).

W ciągu r. z. urodziło się 22,079 (11,099 mężczyzn i 10,980 kobiet) i zmarło 14,048 (7,166 mężczyzn i 6,882 kobiet) czyli, że liczba urodzonych w r. 1892-im przewyższyła zmarłych o 8,031.

Według wyznania urodziło się: 565 prawosławnych, 12,428 katolików, 707 protestantów i 8,379 żydów; zmarło zaś 283 prawosławnych, 8,898 katolików, 501 protestantów, 4362 żydów i 4 machometan.

W ciągu r. z. największa śmiertelność przypadła w miesiącach: sierpniu (1,422 zmarłych), wrześniu (1,552) i październiku (1,516) i najmniejsza w miesiącach: kwietniu (970), maju (989) i czerwcu (995).

Z dniem 1-ym stycznia 1893-go r. Warszawa liczyła 532,261 mieszkańców (255,498 mężczyzn i 276,763 kobiet.)

= Wynalazek.

Wczoraj na Wiśle dokonywano próby z aparatem, wynalezionym przez inżeniera Nowickiego i technika, p. Pokrzywnickiego, a służącym do wydobywania ciężarów z wody.

Za jego pomocą z głębokości około 25-iu stóp wydobyto wczoraj około Saskiej Kępy łódź, której waga wynosiła do 100 pudów.

Aparat składa się z dwóch elipsoidalnych balonów, które, napełnione powietrzem i przymocowane do zatopionej łodzi, zupełnie łatwo wyciągnęły ją na powierzchnię.

Obecni przy próbie uznali zupełną praktyczność pomysłu pp. Nowickiego i Pokrzywnickiego, którzy nadto obmyślili jeszcze inny przyrząd do wydobywania ciężarów ze znaczniejszych głębokości, aż do 200 metrów, co dotąd, z powodu daleko większego ciśnienia wody, było prawie niemożliwem.

Wynalazcy starają się o patent w Rosji, Niemczech i Belgji.

= Kolonizacja argentyńska.

Podajemy tu w streszczeniu kilka uwag ze sprawozdania pułkownika Goldsmita o pierwszych próbach kolonizacji argentyńskiej.

Ponieważ koniecznem było za jakąkolwiek cenę skończyć raz z dotychczasowym fatalnym stanem rzeczy, przeto widział się G. zmuszonym wstrzymywać przez jakiś czas dalszy napływ emigrantów zmienić administrację, zredukować personel o $^2/_3$, wysłać niezdolnych lub swarliwych emigrantów itd.

Pragnieniem G. było zaprowadzić samorząd w kolonjach, lecz i ten plan spowodował mu wiele przykrości.

„Każdy żyd—mówi G.—przyzwyczaił się w ciężkiej walce o byt widzieć w każdym swoim współwyznawcu swego konkurenta i tę właśnie obawę przed konkurencją emigranci przenieśli z sobą za ocean.

„Potrzeba jeszcze wielu lat, ażeby się zaczęło spokojne i zgodne między kolonistami życie, a wtenczas dopiero samorząd przyjmie się łatwo.

„Żydzi szczególnie nie lubią administratora z pośród swoich: pod tym względem panuje w nich zazdrość wielka."

Jako przykład G. przytoczył Mauricio.

W jednej części tej kolonji zarządza chrześcijanin, w drugiej zaś żyd russki, niejaki Hurewicz.

Obaj administratorzy zasługują na zupełne zaufanie, tak ze względu na ich zdolności, jak i na zamiłowanie do obowiązków.

A jednak gdy chrześcijanin cieszył się sympatją kolonistów, żona zaś jego zjednała sobie ich szacunek swoją dobrocią i łagodnością, tak, że do dziś dnia korzystają z jej porad lekarskich i apteczki domowej, na administratora żyda wiecznie sypały się skargi i żażalenia; oskarżano go o wszystkie grzechy śmiertelne i tak mu życie zatruwano, że już pokilkakroć zrzekał się honoru zarządzania kolonją.

Najlepszymi i jedynymi pomocnikami G. byli anglicy: Morian, Mauro, Tetlej i duńczyk Bergen; z ich to pomocą ustanowiony został porządek w kolonjach: dokonano odpowiedniego rozdziału ziemi, wystawiono domy tanio i dobrze i zaprowadzono inwentarz.

Główna administracja i buchalterja w Buenos-Ayres prowadzona jest regularnie.

Z zachwytem mówi G. o łanach pokrytych zasiewami, o energji i zdrowiu kolonistów, jak np. w kolonji Antonio, gdzie się osiedliło sto rodzin i gdzie w przeciągu 14 tu miesięcy nie było ani jednego wypadku śmierci.

W kolonji Klara nie było więcej nad trzy wypadki śmierci w przeciągu 15-tu miesięcy, a liczba ludności wynosi 1000 dusz.

Wszystko to dobrze—mówi G.—lecz na nieszczęście Argentyna nie jest miejscem kolonizacji dla licznych mas, jak to sądzono z początku i jak dotąd mniema baron Hirsz.

= Roboty miejskie.

Rok bieżący zaznaczy się w kronice miejskiej bardzo poważnemi ulepszeniami komunikacyjnemi na najgłówniejszej arterji ruchu, t. j. na Krakowskiem-Przedmieściu na przestrzeni od ul. Królewskiej, gdzie dziś kończy się bruk drewniany, aż do ul. Świętokrzyskiej.

Cała ta przestrzeń otrzyma takiż sam bruk drewniany, zaś z kamienia kostkowego, który zostanie ztąd usunięty, ułożone będą przejazdy do ul. Aleksandrja.

Jednocześnie chodniki zostaną poszerzone i udogodnione.

Placyk otaczający odnowić się mający pomnik Kopernika zostanie zamieniony na skwer, co miejscowości tej nada estetyczniejszy wygląd i pozwoli utrzymywać ją nadal w lepszym niż dotąd porządku.

Oprócz tego tor kolei konnej będzie sprostowany i, począwszy od ul. Królewskiej, przeprowadzony więcej ku środkowi Krakowskiego-Przedmieścia.

= Trzy burze.

Rok bieżący należy u nas do niezwykle dżdżystych i burzliwych.

Od wczorajszego wieczora nad miastem naszem przeszły trzy burze z ulewami.

Pierwsza z nich nawiedziła nas około godz. 9-ej z wieczora, druga dziś rano między godz. 6 a 7-mą i trzecia wreszcie około godziny 11-ej przed południem.

Wszystkim trzem towarzyszyły ulewy, błyskawice i grzmoty.

= Przybór Wisły.

Po chwilowej przerwie w przyborze, a nawet chwilowym spadku, poziom wody na Wiśle podniósł się do stóp 13 cali 10.

Jest to wysokość znaczna i dla nizin nadbrzeżnych szkodliwa.

Z okolic Żyzna, wału oborskiego, Łomianek i Dziekanowa służba parostatkowa przywiozła wiadomości o zalewach łąk i zasiewów.

Pod Warszawą woda wystąpiła na łąki gocławskie, zalała grunty i budowle na Kępie, przerwała komunikację lądową pomiędzy Pragą a Kępą oraz wkroczyła do parku praskiego od strony mostu kolejowego.

Przy Tamce okazało się koniecznem przedsięwzięcie środków zapobiegawczych.

Przystanie żeglugi parowej nurzają się w wodzie.

Przybór, zasilany wielkiemi ulewami, nie ustaje.

= Na letnich mieszkaniach.

Celem dostarczenia letnikom większej ilości spacerów, koloniści z okolic Pruszkowa, Grodziska, Tuszcza i Nowomińska przystąpili do zadrzewienia karczowisk, obecnie służących na pastwiska.

W powiecie nowomińskim zwłaszcza zadrzewianie jest zaprowadzane na szerszą skalę.

Na przystankach Włochy, Brwinów i Jaktorów kolei wiedeńskiej wzniesione będą werendy bardzo pożądane dla letników, licznie zamieszkujących okolice tychże przystanków.

= Przewóz welocypedów.

Grono amatorów jazdy welocypedowej wystosowało podanie do tutejszych zarządów kolejowych o wyznaczenie odpowiedniego miejsca w brankardach miejscowych pociągów letnich, tudzież o urządzenie w tychże brankardach podstaw do przewozu maszyn.

Dogodności takie na rzecz cyklistów już są od dwóch lat wprowadzone na kolejach niemieckich.

= Kradzieże.

Łaja Rapel, zamieszkała pod № 14-ym przy ul. Dzikiej, zameldowała policji, iż przy użyciu dobranego kluczyka skradziono jej z kasetki rs. 200; śledztwo co do podejrzanych o kradzież jest w toku. — Wczoraj, między godz. 3-cią a 4½ po południu, z mieszkania Józefa Perla pod № 41-ym przy ul. Leszno, skradziono po wyłamaniu drzwi ubrania na rs. 156.

= Podczas burzy.

W ubiegły poniedziałek zamieszkała w Rembertowie na letniem mieszkaniu żona buchaltera, p. Zimmermana, dążyła bryczką parokonną do Warszawy.

W lesie zerwała się burza, przyczem piorun, uderzywszy w stojące w pobliżu drzewo, kontuzjonował panią Z. oraz woźnicę Strączaka.

Ten ostatni stracił władzę w lewej ręce i nodze.

= Wybuch gazu.

W dniu wczorajszym, o godz. 7-ej wieczorem, przy rogu ul. Czerniakowskiej i Górnej, przy układaniu rur wodociągowych, pękła rura gazowa.

Skutkiem wyziewów gazowych, zemdleli zajęci przy robocie: Antoni Gedych, zamieszkały pod № 22-im przy ul. Złotej, i Piotr Kmikowski, z pod № 5-go przy ul. Grodzieńskiej.

Zemdlonym z pierwszą pomocą pośpieszył pobliski felczer, poczem odprowadzono ich do domu.

+ Sędzią śledczym w Włocławku mianowano p. Eremiejewa, dotychczasowego sędziego śledczego w Będzinie.

+ Sekundycje.

W dniu 15-ym b. m. w kościele parafjalnym w Prószynie, pod Siedlcami, miejscowy proboszcz, ks. Karol Ryttel, obchodził ze zwykłą w takich razach solennością 50-letni jubileusz swego kapłaństwa przy nadzwyczajnie licznem zebraniu okolicznych parafjan.

Sędziwemu jubilatowi wszyscy obecni składali życzenia zdrowia i długiej jeszcze pracy dla dobra parafjan.

+ Parcelacja.

W pow. radzymińskim w r. b. już sześć majątków zakupili włościanie przy pomocy banku włościańskiego.

W ostatnich czasach p. Epstein z Warszawy sprzedał włościanom majątek Pniewnik, który przed kilku laty nabył na licytacji.

Nabywcy zapłacili po rs. 2,000 za włókę.

+ Zniżka procentu.

Konwersja listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego zaczyna już przynosić owoce pożądane.

Z pow. radzymińskiego donoszą, że skutkiem tej konwersji kapitaliści tamtejsi zniżają procenty od pożyczek hypotecznych, obecnie bowiem na pewną hypotekę łatwo o pożyczkę na $5\frac{1}{2}$% do 6% rocznie.

+ Sprzedaż dóbr.

Dobra Zalesie w pow. grójeckim, jeden z najpiękniejszych w tej okolicy majątków, nabył od p. Feliksa Chudzyńskiego Ksawery hr. Branicki za rs. 192,000.

Zalesie ma 48 włók obszaru.

Znany hodowca koni i trzody chlewnej, p. Bobrowski, sprzedał w tych dniach swój piękny majątek, Snopków, w pobliżu Lublina.

Nabył go p. Ignacy Budny, właściciel kilku większych majątków w gub. lubelskiej, płacąc po 4,000 rs. za włókę wraz z inwentarzami.

+ Dla lekarzy.

Lekarz potrzebny jest w osadzie Lubicz, w pow. lipnowskim, gub. płockiej, posiadającej komorę celną, pocztę, telegraf i targi dwa razy na tydzień.

Bliższych informacyj udzieli aptekarz miejscowy, p. Kowalski.

+ W Otwocku.

Korespondent nasz z Otwocka pisze pod d. 10-ym sierpnia:

„Wczoraj w kasynie otwockiem, w pobliżu stacji kolejowej, z inicjatywy przebywającego w tej miejscowości na letniem mieszkaniu naczelnika wydziału kolejowego, pana Z., odbyła się zabawa dla dzieci letników.

Zabawa urozmaicona była ćwiczeniami gimnastycznemi, wyścigami, grą w piłkę, w krokieta itp.

Od godz. zaś 9-ej wieczorem, sale w kasynie zajęło towarzystwo starsze i przy dźwiękach orkiestry szły ochoczo tańce do rana.

O zmierzchu okolicę kasyna oświetlono ogniami bengalskiemi.

W zabawie brało udział 360 osób różnego wieku i płci."

+ Echa łowickie.

Korespondent nasz z Łowicza pisze pod d. 11-ym sierpnia.:

„Po szczęśliwym zbiorze siana równie szczęśliwie zebrano oziminy z dobrym urodzajem, jarzyny za to trafiły na niepogodę.

Buraki i kartofle, odżywiane częstemi deszczami, zapowiadają się świetnie.

Żyto mamy po 4 rs. 20 kop., pszenicę 5 rs. 50 k. do 6 rs., kartofle po 1 rs. 20 k. do 1 rs. 50 k.

Chleb staniał o pół grosza na funcie; obecnie płacimy $6\frac{1}{2}$ kop. za bochenek dwufuntowy.

Siano odchodzi od nas wagonami do Prus po 2 rs. centnar.

P. L. Wekstein po przebyciu praktycznej nauki w Bernie na Morawach otworzył zakład tkacki, w którym wyrabia sukna i chustki wełniane do Łodzi.

Z powodu częstego opadania Bzury, młyn kapitulny nieraz ustawał.

Aby zapobiedz tym przerwom, wybudowano komin i obecnie młyn będzie funkcjonował zimą i latem bezustannie, mając, w razie braku wody, parę do dyspozycji.

Stan zdrowotny miasta zadowalniający."

+ Echa lubelskie.

Korespondent nasz z Lublina pisze:

„W tych dniach jeden z najpiękniejszych i najwięcej znanych majątków ziemskich, Snopków, w bliskiej od miasta okolicy, będący własnością głośnego hodowcy koni i trzody chlewnej, p. Bobrowskiego, został sprzedany.

Po rs. 4,000 za włókę wraz z inwentarzem żywym nabył p. Ignacy Budny, właściciel Jastkowa, Niemiec i Zakrzowa, znany rolnik, prowadzący zarazem gorzelnie przemysłowe.

Gubernję lubelską pod względem inspekcji podatkowej podzielono na sześć rewirów w następującym porządku: miasto Lublin oddzielnie; powiaty: lubelski z janowskim, lubartowski i nowo-aleksandryjski, zamoyski z biłgorajskim, chełmski z krasnostawskim i hrubieszowski z tomaszowskim, czyli utworzono nowy rewir, było ich bowiem dotąd tylko pięć.

Na rewizję inspekcji podatkowej przybył tu rewizor podatkowy z Petersburga, p. Drieł, który objedzie niektóre powiaty celem zebrania materjałów statystycznych.

Deszcze, padające przez tydzień bezustanku, poczyniły ogromne straty w polach i sprowadziły zarazę na pszenicę; w wielu miejscowościach pszenica jest położona, a nawet przez nawałnice wtłoczona w ziemię.

Niższe i borowinowe grunty zamieniły się w błoto, łąki, w niektórych miejscowościach pozalewane, nie rokują zbioru obfitego na drugi pokos; w ogóle na polach straty nieobliczone.

Ruch towarowy na kolei jest teraz bardzo mały i dlatego wypadek zmycia plantu, między Kowlem a Maciejowem, nie sprowadził takich strat, jakieby wynikły, gdyby katastrofa zdarzyła się w jesieni.

Drogi boczne popsuły się wszędzie, dostawa utrudniona."

+ Echa opatowskie.

Z Opatowa korespondent nasz pisze pod d. 7-ym sierpnia.

„W d. 1-ym sierpnia r. b. w okolicach wsi Goraków w pow. opatowskim, na trakcie od Zranisk do Staszowa z nawałnicą, jak utrzymują tamtejsi mieszkańcy, spadły na szosę i pola robaki dość długie, czarne z odmianą pod spodem żółtą, w kształcie liszki.

Robaki te zjadły zielony groch polny wraz ze strączkami w ogrodzie gospodarza wsi Goszków, Marcina Maja, zniszczywszy całą niwę doszczętnie, tak, że tylko łodygi pozostały.

Robaki te operację zniszczenia przeprowadzają w nocy, na dzień chowając się w łodygi pozostałe na spustoszonem polu.

W tejże miejscowości właścicielowi wsi Gorzkowa, p. Rudzkiemu, na 7-iu morgach buraków nasiennych ćwikłowych dla cukrowni zrządziły straty ogromne objadłszy liście doszczętnie.

+ Echa sosnowickie.

Staraniem p. Hil. ma się odbyć u nas loterja fantowa, z przeznaczeniem dochodu na budowę nowego kościoła parafjalnego.

Uproszone panie zajęły się już zbieraniem fantów.

Zabawa odbędzie się w początkach września w parku sieleckim.

Cykliści tutejsi i okoliczni za przykładem Warszawy urządzają w dniu 27-ym b. m. record na dystansie 24-wiorstowym z Zagórza do Niwki i z powrotem.

Inicjatorem recordu jest p. Krzymowski, konsul Towarzystwa „Union".

W piątek w Sielcach pod Sosnowicami odbyło się posiedzenie członków komitetu antycholerycznego, złożonego przeważnie z miejscowych i okolicznych fabrykantów.

Posiedzenie zagaił p. Mauvé, dyrektor kopalń hr. Renarda, który w streszczeniu przedstawił zebranym ogólny stan środków, przedsięwziętych przeciw epidemji.

Z przedstawionego sprawozdania widzimy, iż komitet kosztem dwudziestu kilku tysięcy rubli, zebranych od fabrykantów, wybudował pięć baraków, które są w zupełności urządzone i przygotowane na wypadek pojawienia się u nas cholery."

+ Wykopaliska.

Starożytne cmentarzysko, znajdujące się nad rzeką Radomką, w pobliżu osady Głowaczew, w powiecie kozienickim, w gubernji radomskiej, ciągle dostarcza zabytków z zamierzchłej epoki.

Kilkanaście urn wydobytych w tej miejscowości znajduje się w majątku Brzóza, u właścicielki tych dóbr, hrabiny Ożarowskiej.

Tegoroczne wiatry wiosenne wywiały również kilkanaście urn, ale rozbili je włościanie.

Szkoda marniejących zabytków...

Może notatka niniejsza zachęci którego z archeologów do przedsięwzięcia systematycznych poszukiwań nad Radomką?

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 19-go sierpnia wniesiona być ma składka gminna na r. b. od żydów, należących do tutejszej gminy starozakonnych. Kto jej nie wniesie, utraci prawo wyboru.

— Od d. 19—28-go sierpnia odbywać się będą egzaminy wstępne w szkole realnej warszawskiej do klas: przygotowawczej, piątej i szóstej. Wakansów niema w klasach: I, II, III i IV-ej.

— D. 19-go sierpnia, o godz. 3-ej po południu, w biurze rady zarządzającej przy ulicy Nowowiejskiej pod № 25-ym, odbędzie się nadzwyczajne zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa walcowni żelaza Koszyki. Celem zebrania jest ustanowienie likwidacji Towarzystwa. W razie nieprzybycia wymaganej przez ustawę ilości akcjonarjuszów, zebranie odroczone zostanie do d. 2-go września.

RUCH SŁUŻBOWY

Rozkazem Najwyższym, danym na imię ministra wojny d. 25-go i 26-go lipca:

Przeniesieni: kapitan 1-go warsawskiego fortecznego bataljonu piechoty, Moisiejenko, do 2-go fortecznego bataljonu piechoty w Zegrzu; kapitan zaś ostatnio wymienionego bataljonu, Borodyński, do 1-go warszawskiego fortecznego bataljonu piechoty; porucznik wyborskiej artylerji fortecznej, Proskuro-Suszczyński, do warszawskiej artylerji fortecznej.

Zaliczony do wojsk kawaleryjskich pozostający na etacie policji warszawskiej, dymisjonowany podpułkownik Boczarow.

Mianowany starszym lekarzem zarządu pomocnika dowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego— naczelny lekarz aleksandrowsko-siemienowskiego szpitala wojskowego w Petersburgu, r. st. dr. Schmidt.

Rozkazem ministra finansów, danym na imię naczelnika straży pogranicznej w d. 17-ym lipca, mianowany oberoficerem do poruczeń przy sztabie brygady sandomierskiej— oficer tejże brygady, sztab-rotmistrz Napierstkow.

(*Praw. wiestn.* nr. 162 i 163 z d. 27 i 28 lipca.)

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowna redakcjo!

Z pomocą doświadczonych przemysłowców tutejszych i w spółce z dwoma energicznymi ajentami, posiadającymi ustaloną reputację ludzi sumiennych i przezornych, założyłem tu jeneralną ajenturę dla handlu i przemysłu wraz z biurem komisowo-wywiadowczem, mającą na celu załatwianie bezpośrednie wszelkich interesów, wchodzących w zakres naszego życia rolniczego, handlowego i przemysłowego. Potrzeba takiej ajentury, działającej z należytą znajomością stosunków tutejszych a potrzeb i wymagań krajowych, dającej nadto i przedewszystkiem zupełną rękojmię rzetelności i punktualności, potrzeba taka czuć się dała od lat wielu, tak tu, jak w kraju i w cesarstwie, a nikt może lepiej o niej nie jest przeświadczony od niżej podpisanego, który, w charakterze czysto prywatnej osoby, otrzymywał w ciągu długoletniego tu swojego pobytu, najrozmaitsze prośby o załatwienie spraw najrozmaitszych. Prośbom tym niżej podpisany zadość czynił według możności, choć żadnemu z jego korespondentów ani przez myśl, zdaje się, nie przeszło, iż nie należy wymagać usług bez wynagrodzenia lub przynajmniej bez zwrócenia kosztów. Stolica tak olbrzymia, w której załatwienie jednego tylko interesu wymaga nieraz całodziennej straty czasu, nie da się mierzyć rozmiarami stosunków i warunków zagranicznych, miejscowych. Odtąd więc, kto się do naszego biura zwrócić zechce, ten, przysyłając z góry drobną kwotę na pokrycie kosztów nieodzownych, nie zwróci się do nas z *prośbą,* lecz z *żądaniem:* tranzakcje stracą charakter prywatnych uprzejmości, a wejdą na drogę obowiązkowej z naszej strony pracy.

Spółka nasza, zarejestrowana przez władze tutejsze i zostająca w ten sposób pod ich kontrolą, stosownie do aktów parlamentarnych, nie podejmuje się *uskutecznienia* tranzakcyj i interesów żadnych, nie posiadając pierwej formalnego pozwolenia na warunki stron obydwóch. Żadna więc strona nie powierzy nam swojego interesu, nie będąc z góry doskonale poinformowaną o swoich względem nas zobowiązaniach. Te zaś będą zawsze jaknajdogodniejsze i najskromniejsze, ponieważ stawiamy sobie za zadanie szczególne: ukrócenie skandalicznego wyzyskiwania krajowej nieznajomości tutejszych stosunków. Chcemy, jednem słowem, usunąć z drogi niezliczone zapory faktorów i subfaktorów, stawić klijenta naszego wprost przed tutejsze zasoby i źródła.

Odsyłając czytającą publiczność do działu ogłoszeń po bliższe o naszej spółce szczegóły, mam zaszczyt prosić szanowną redakcję o umieszczenie tych kilku zdań koniecznego, jak nam się zdaje, objaśnienia.

Z prawdziwym szacunkiem

Edm. Naganowski et C-o.

12, Fitz Roy Road, Regents Park,
Londyn, N. W., d. 7-go sierpnia r. 1893-go.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: „Ostatni komunikat urzędowy o cholerze brzmi następująco: „W Mikuliczynie zachorował d. 12-go b. m. robotnik kolejowy, którego żona zachorowała d. 9-go b. m., a którą on osobiście w szpitalu pielęgnował. W Tatarowie zachorował d. 13-go b. m. kowal. W Delatynie pomieszczono w szpi-

tału dwóch chorych. W Peczeniżynie i Bełzcu od pięciu dni nie było ani jednego nowego wypadku. Ogółem w powiecie nadwórniańskim było dotąd 13 wypadków cholery, a z tych 6 z wynikiem śmiertelnym." Prywatnie donoszą z Nadwórny d. 13-go b. m., iż robotnicy całemi gromadami uciekają i mogą roznieść zarazę. Letnicy, bawiący tam na świeżem powietrzu wzdłuż kolei, i kramarze żydowscy uciekają gromadami z okolic zakażonych. Skutkiem cholery i powodzi w Galicji odwołane zostaną manewry cesarskie, które odbyć się miały w jarosławskiem z początkiem września. O powodzi nadchodzą hiobowe wieści. Ucierpiały zakłady w Iwoniczu i Rymanowie. Z Krosna donoszą o spustoszeniach w kopalni nafty w Wietrznie i Równem. Z Przemyśla donoszą, że wody Sanu i Wiary zalały 40 gmin, niszcząc plony i unosząc z sobą zboże w snopie, drzewo i budynki. D. 13-go b. m. woda na Sanie przy moście w Przemyślu dosięgła sześciu metrów nad stan normalny. Później zaczęła nieco opadać. Z Tarnowa donoszą, iż Dunajec wylał na ogromnej przestrzeni i poczynił wielkie szkody w polach. Z Nowego Sącza telegrafują, że Dunajec wylał i zatopił grunty ze zbożem na metr wysokości. Ciągła ulewa nadwerężyła groblę kolejową w kilku miejscach pomiędzy Chyrowem a Zagórzem i przeszkadza naprawie mostów w Mokrem i Szczawnem. Ruch częściowo przerwany. O okropnych klęskach, wyrządzonych skutkiem wylewów, donoszą z powiatu liskiego, stryjskiego i sanockiego. Straty wynoszą miljony. W Turce 22 domy popłynęły z wodą, a przeszło 200 domów zamulonych i zniszczonych. W Przemyślu zawiązano komitet ratunkowy. Wobec ogromu nieszczęścia pomoc rządu jest konieczna."

× **Krwawa katastrofa.** Straszliwa katastrofa kolejowa zdarzyła się przed kilku dniami na kolei Taff—Thal w Walji, w pobliżu Pontypridd. Wypełniony podróżnymi pociąg dążył do Cardiff. W drodze jednak opóźnił się znacznie, tak, iż maszynista, odpowiedzialny za opóźnienie, zaczął przyśpieszać biegu. Szalony pęd pociągu zwracał niejednokrotnie uwagę przezorniejszych pasażerów. Tak dojechano do Treforest, gdzie linja kolejowa zakreśla łuk bardzo gwałtowny, a nadto idzie po nasypie, który z jednej strony ma znaczną wyniosłość skalistą, z drugiej zaś przepaść głęboką. W chwili, gdy pociąg całą siłą pary wbiegł na łuk, lokomotywa wykoleiła się, oderwała od pociągu, ale pozostała na nasypie. Trzy wagony runęły w głębię przepaści. W szczątkach potrzaskanych wagonów znaleziono 12 trupów i 28 ludzi dających słabe oznaki życia. Między innemi znaleziono zwłoki jakiejś matki z dzieckiem u piersi. Matka miała strzaskaną czaskę; widocznie poniosła śmierć na miejscu. Pięciomiesięcznej dziecinie cudem jakimś nic się nie stało.

× **Smutny wypadek** zdarzył się temi dniami pod Aberavon w Walji południowej. Dwadzieścia osiem osób, przeważnie z Yoradd, miejscowości, położonej w pobliżu Cardiff, wybrało się łodzią na wycieczkę do Swansea. Załogę stanowiło trzech przewoźników. Łódź długa była na osiem, szeroka na sześć stóp. Wnet po odbiciu od brzegu pokazało się, że stosunkowo do jej rozmiarów, za wiele osób wsiadło do łodzi i że tylko niezmiernie zręcznem prowadzeniem jej uniknąć będzie można katastrofy. Nie uniknięto jej jednak, w oddaleniu 400 jardów od brzegu łódź wywróciła się, a choć natychmiast pośpieszono z pomocą, sześcioro zaledwie osób zdołano uratować. Przyczynę wypadku różnie podają, zdaje się jednak, iż katastrofę wywołało lękliwe zachowanie się kobiet, należących do towarzystwa, które, za zbliżeniem się wielkiej fali, wszystkie naraz rzuciły się na przeciwny brzeg łodzi, wywracając ją tym sposobem.

× **21 pięter.** Wolnomularze czykagoscy zbudowali sobie w tem mieście 21-piętrową rezydencję. Wedle opisu, pomieszczonego w *La Nature*, z podwórza gmachu, przypominającego kształtem wieżę, prowadzą wejścia na 14 wind, 2 towarowe i 12 osobowych, bez których pomocy dostęp na wyższe piętra byłby prawie niemożliwy. Oczywiście łączą je i schody, ale używane są tylko do komunikacji wewnętrznej sąsiednich pięter z sobą. Najwyższe piętro stanowi obszerna platforma oszklona, z której czarujący roztacza się widok; wieczorami przy oświetleniu elektrycznem gromadzą się tu mieszkańcy kamienicy-miasta i raczą się chłodem i chłodnikami. Dwudzieste piętro zawiera zbiorniki wody i kotły parowe do ogrzewania gmachu. Na 19-em mieszka służba, dwa poniżej leżące piętra zajmują sale posiedzeń wolnomularzy, pozostałe zaś kupcy, przemysłowcy i różne biura. Najwyższe ceny lokalów sięgają tu do 5000 marek miesięcznie! Gmach pomieścić może do 10,000 lokatorów.

× **Fałszerze herbaty.** W Chinach, zkąd świat przeważnie czerpie herbatę, w ostatnich czasach coraz częściej wykrywano fałszowanie tegoż artykułu, co w rezultacie zmniejszyło popyt na herbatę chińską w ogóle. Rząd chiński, słusznie strwożony takim stanem rzeczy, uznał za konieczne przedsięwziąć pewne środki zaradcze. Ogłoszono tedy proklamację, w której rząd fałszowanie herbaty nazywa przestępstwem państwowem. Na dożywotnie więzienie skazywani będą nietylko sami fałszerze, ale i ci, którzy w jakikolwiekbądź sposób pomagają fałszerzom lub biorą mniejszy lub większy udział w fabrykacji. Ktokolwiek wskaże fałszerzy lub dopomoże do ich wykrycia, otrzyma, oprócz nagrody pieniężnej, „guzik piątej klasy", czyli najniższą oznakę mandaryńską.

BAŃKI MYDLANE.

Pani Fajnbubowa chorowała ciężko.

— Jakże tam zdrowie pańskiej małżonki, panie Fajnbube?—zapytuje ktoś.

— Wcale nieźle, wcale nieźle—odpowiada Fajnbube—jutro już będzie mogła opuścić po raz pierwszy swoje ośm pokojów z kuchnią, schowankiem, górą i piwnicą...

*

Powiedział, co wiedział.

Rzecz dzieje się na lekcji poglądowej.

Nauczycielka wdraża w mózg maleńkiego Bola pojęcie „scyzoryka".

— No, Bolu, do czego służy scyzoryk?

Milczenie.

— Jakto, nie wiesz, do czego służy scyzoryk?

Milczenie.

— Dlaczegóż więc twój ojciec nosi scyzoryk w kieszeni?

— Dla... grajcarka.

*

Korzystna tranzakcja.

Gdzie górskie szczyty dzikie
We mgły się kryją sine,
O słońca już zachodzie
Spotkałem raz dziewczynę,
I rzekłem: „Mój ty kwiatku!
Szarotek masz pęk w ręku,
Masz nadto dołki w buzi
I uśmiech pełen wdzięku.
Więc zacznę ja całować
Różową buzię słodką,
Ty zaś za każdy całus
Zapłacisz mi szarotką.
Czy zgoda?" Nic nie mówi,
Ale nie cofa ręki,
Całuję więc od serca
Usteczka, jak wisienki.
Gdym siódmy całus złożył.
„Mój panie! Idź w swą drogę!
Mam tylko sześć szarotek
I płacić już nie mogę."
„Co? Nie masz już szarotek?—
Dziewczynie rzekę dumnie—
Zapłacisz innym razem,
Masz trwały kredyt u mnie..."

Na kolonje letnie.

Eugenjusz S. rs. 1.

Nekrologja.

Ś. † P.

Róża z Leów

Kronenberg,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Paryżu dnia 2-go sierpnia r. b., przeżywszy lat 67.

Pozostałe dzieci, wnuki i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18-ym sierpnia, to jest w piątek, o godzinie **3-ej** po południu, z domu własnego przy ulicy Hożej Nr 25 na cmentarz ewangelicko-reformowany.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3412

† Ś. p. Teodor Jaeger,

syn ś. p. Juljusza i Józefiny z Granzowów,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w dniu 15-ym sierpnia r. b., przeżywszy lat 12. Pogrążeni w głębokim smutku: matka, bracia i siostra zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, w piątek, to jest dnia 18-go b. m., o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz tegoż wyznania. 3—3399

Ś. † P.

JÓZEF PAWEŁ LEWANDOWSKI,

b. urzędnik, emeryt, wice-prezes zarządu Tanich Kuchni w Warszawie, po krótkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 16-go sierpnia 1893 r., przeżywszy lat 65. Pogrążeni w głębokim smutku: matka, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra w dniu 19-ym sierpnia, to jest w sobotę, o godz. **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3413—

† Dnia 19-go sierpnia, to jest w sobotę, jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Marcellego Boretti,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —3403

Ś. † P.

Marja z Jabłonowskich Tuma,

wdowa po kupcu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 15-go sierpnia 1893 r., przeżywszy lat 28. Pogrążony w głębokim smutku ojciec, małoletnie dzieci i rodzina zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 18-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **4-ej** po południu z domu № 28 przy ulicy Żurawiej, na cmentarz powązkowski. —3444—

Ś. † P.

Jan Nepomucen Budzyński,

emeryt, b. budowniczy zarządu pałaców Cesarskich i obywatel m. Warszawy,

po długich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go sierpnia r. b., zakończył życie, przeżywszy lat 75. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 19-ym sierpnia, tj. w sobotę, o godz. **11-ej** przed poł. w dolnym kościele św. Krzyża. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, na które to obrządki w głębokim smutku pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—3410

† W piątek, dnia 18-go sierpnia r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Wilkoszewskich Bohomolec,

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim, o godzinie **10 i pół** zrana, poczem nastąpi przeniesienie zwłok z katakumb do grobu. Na smutne te obrzędy pozostała siostrzenica zaprasza uprzejmie. 3406

† Podziękowanie.

Szanownemu duchowieństwu, panom, którzy na własnych barkach ponieśli drogie nam zwłoki, znajomym i życzliwym jako też i wszystkim, którzy jakąkolwiek przysługę oddali w czasie choroby lub pogrzebu ukochanego męża, ojca i brata naszego ś. p. **Jana Miechowicza**, niosąc tem ulgę nam zbolałym, składamy z wdzięcznego serca płynące „Niech wam Bóg zapłaci".

—3415— **RODZINA.**

B. P.

Emilja z Lewów Löwenbergowa,

żona Jakóba,

po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Berlinie.

Wyprowadzenie zwłok na cmentarz starozakonnych odbędzie się w piątek, dnia 18-go sierpnia r. b. z dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej, o godzinie **2-ej** po południu, na które strapieni: mąż, córka i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—3409

NADESŁANE.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

MANEWRY AUSTRJACKIE.

Berlin 17-go sierpnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Książę Fryderyk Leopold pruski udaje się w dniu 30-ym b. m. do Czech, aby przedstawić się cesarzow

Franciszkowi Józefowi, jako nowo mianowany szef pułku huzarów austrjackich, i uczestniczyć na czele tegoż w manewrach czeskich.

WYBORY WE FRANCJI.

Paryż 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Jednomyślnie stwierdzają, że wybory tegoroczne budzą niezmiernie małe zajęcie w kraju. Skład nowej izby będzie bardzo podobny do ostatniego.

Paryż 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Postawiono w ogóle 2060 kandydatur do izby, w samym Paryżu 371, w tej liczbie trzy damy, apostołki emancypacji kobiecej.

Paryż 17-go sierpnia. *(T. pryw. K. W.)* — Najzaciętsza walka wyborcza toczy się w Draguignan o kandydaturę Clémenceau. Szanse jego coraz gorsze.

„PAPIEŻ W KONSTANTYNOPOLU".

Rzym 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Sprawiła tu pewne wrażenie broszura „Papież w Konstantynopolu", której autorstwo przypisują księciu Lichtensteinowi (austrjackiej linji). Broszura proponuje przesiedlenie się Papieża do Konstantynopola (!). *Moniteur de Rome* nazywa tę myśl dziwactwem chorej fantazji.

WYBUCH GAZÓW.

Gliwice 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Pięćdziesięciu górników szybu „Królowa Ludwika" uległo katastrofie skutkiem wybuchu gazów. Mimo szybkiego wydobycia ich z wnętrza kopalni kilku już zmarło.

MINISTROWIE PRZED SĄDEM.

Belgrad 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Wczoraj skupczyna rozpoczęła obrady nad sprawozdaniem komisji śledczej. Oskarżeni ministrowie nie przybyli na posiedzenie. Zamknięcia sesji skupczyny spodziewają się w sobotę.

WOJNA DOMOWA.

Londyn 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Na dworcu w La Plata stoczono zaciętą walkę. Wojska narodowe pokonały radykalistów i obsadziły napowrót wszystkie gmachy publiczne. Ustanowiony przez radykalistów rząd prowizoryczny ustąpił.

WZIĘCIE WITU.

Londyn 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Sekretarz do spraw zewnętrznych, Grey, oświadczył w izbie gmin, że marynarze angielscy wzięli szturmem twierdzę w Witu, w której zamknął się dowódzca rokoszu. Miasto nietknięte.

OPERACJA CHARCOTA.

Paryż 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — *Autorité* donosi, że Charcot musi poddać się w tych pniach bardzo bolesnej operacji.

BANKRUCTWO KOLEI.

Nowy Jork 17-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Trybunał związkowy wydelegował dla kolei Northern Pacific Railway dwóch likwidatorów, co wywołało na giełdzie tutejszej ogromną panikę. Kurs wszystkich papierów kolejowych Ameryki spadł.

Berlin 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Dom emisyjny walorów amerykańskich, tutejszy „Bank niemiecki", wzywa w odezwie publicznej posiadaczy papierów amerykańskich do złożenia w jego ręce wszystkich akcyj, celem zaniesienia protestu przeciw likwidacji „Northern Pacific Railway".

FOKI.

Waszyngton 17-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Indemnizacja, jaką Stany Zjednoczone zapłacić muszą za konfiskaty dokonane w cieśninie Behringa, wyniosą skutkiem decyzji sądu rozjemczego 1¼ miljona dolarów.

POŻAR ZBOŻA.

Londyn 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Magazyn ze zbożem w Coatsworth, mieszczący 1,200,000 buszli, spłonął. Straty obliczają na 800,000 dolarów.

CHOLERA.

Bukareszt 17-go sierpnia. *(Tel. pr. K. W.)* — Z d. 14-go na 15-ty b. m. zachorowało w Braile na cholerę 12 osób, 6 zmarło, 7 wyleczono. W Sulinie zachorowało osób 14, zmarło 12, wyleczono 15. W Czernawodzie przybyło nowych 9 wypadków, nikt nie umarł. W Gałaczu zachorowało znowu osób 11.

Lwów 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — W ogóle zmarło dotąd w Galicji na cholerę osób siedemnaście. W Tułukowie (w powiecie śniatyńskim) zachorowały cztery osoby, zmarły dwie.

Lwów 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Stwierdzono, iż podejrzane wypadki zasłabnięcia we Lwowie nie były natury cholerycznej.

Lwów 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Dzisiejszy biuletyn urzędowy opiewa: W powiecie nadwórniańskim w Mikuliczynie zachorowało na cholerę osób 6, zmarły 3; w Delatynie zachorowało 9, zmarły 4; w Dobrostowie zachorowało 7, zmarły 3; w Tułukowie (w śniatynskiem) zachorowały 2, zmarła jedna; w powiecie brzeskim w Szczepanowie i Przyborowie zmarły cztery osoby.

Rzym 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. Warsz.)* — Wczoraj w Neapolu było jedenaście wypadków cholerycznych.

Konstantynopol 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Turcja zaprowadziła trzydniową obserwację lekarską w Mustafa-baszy dla osób, przybywających z Europy. Osoby, przybywające z portów bułgarskich i wschodniorumelijskich, podlegają pięciodniowej kwarantannie w Kawaku.

POWÓDŹ.

Lwów 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Na rzecz powodzian galicyjskich ofiarował cesarz z własnej szkatuły 5,000 złr., gmina miasta Lwowa 5,000. W sprawie powodzi zwołano na dzisiaj posiedzenia wydziału krajowego i rady miejskiej.

Wiedeń 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Pojutrze przybędzie tutaj Natalja serbska.

Berlin 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Wybory do sejmu pruskiego odbędą się w ostatnich dniach października i pierwszych listopada.

Gota 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Stan księcia Ernesta z powodu wielkiego osłabienia ciągle bardzo groźny.

Paryż 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Stan deputowanego Lockroy pogorszył się.

Paryż 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Słynny lekarz obłąkanych, Blanche, umarł.

Rzym 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Słychać, że kardynał Ledóchowski, z powodu nadwątlonego zdrowia, złoży wkrótce urząd prefekta propagandy, a miejsce jego zajmie dzisiejszy sekretarz stanu, kardynał Rampolla.

Londyn 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — W Ebbrovale przyszło do krwawego starcia pomiędzy strejkującymi robotnikami a wojskiem.

Londyn 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. K. W.)* — Właściciele kopalń węgla w południowej Walji i Monmouthshire odmówili podwyższenia płacy robotnikom; skutkiem tego zmowa się rozszerza. Południowa Walja zaopatruje wszystkie prawie okręty angielskie w węgiel.

Londyn 17-go sierpnia. *(Tel. pr. Kur. W.)* — W całej Anglji panowała wczoraj niebywała spiekota. Stu ludzi maszerującej kolumny wojska padło z omdlenia, 23 dostało porażenia słonecznego.

Berlin 17-go sierpnia. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce **213 15** (wczoraj 213.—)
Ruble na dostawę **213 50** (wczoraj 215.—)

Program
wyścigów wodnych na Wiśle
warszawskiego Tow. wioślarskiego,
odbyć się mających w niedzielę, d. 20-go sierpnia, o godz. 4-ej po południu.

Komisję wyścigową składają pp.: przewodniczący vice-prezes Towarzystwa Kazimierz Matecki; członkowie: Karol Peel, Ignacy Riegert, Leopold Scheller, Edmund Trzaska.

Sędziowie: pp.: Edward Gessner, Ignacy Górski, Feliks Kucharzewski, Józef Staniszewski.
Arbiter: p. Ignacy Riegert.
Starterzy pp.: Józef Brandel, Józef Bukowski, Jan Zamojski, na łodzi dystansowej p. Antoni Zwoliński.

I. Hamburki.

Bieg do przystani Towarzystwa pod wodę 1,500 metrów.

№ 1 czapki żółte.	№ 2 czapki niebieskie.
Sternik p. Zygmunt Kudelski.	Sternik p. Jan Nieb.
Wioślarze pp.: Władysław Władysławski,	Wioślarze pp.: Seweryn Jastrzębiec, Edward Rudlicki.
№ 3 czapki pąsowe.	№ 4 czapki białe.
Sternik p. Stanisław Siewko.	Sternik p. Władysław Dąbrowski.
Wioślarze pp.: Eugenjusz Sarnecki, Stefan Sztromajer.	Wioślarze pp.: Henryk Neuman, Stanisław Waliński.

II. Łodzie czterowiosłowe.

Bieg do przystani Towarzystwa pod wodę 2,000 metrów.

№ 1 czapki czerwone.	№ 2 kolor niebieski.
Sternik p. Stefan Stefański.	Sternik p. Konstanty Węgliński.
Wioślarze pp.: Michał Schönkönig, Zygmunt Chyliński, Kazimierz Marendowski, Jan Szmakfefer.	Wioślarze pp.: Wincenty Wielicki, Stanisław Szulc, D. Mokryjewicz, Józef Duszyński.

III. Łodzie dwuwiosłowe *(Scullings)*.

№ 1 kolor żółty z czarnym	№ 2 kolor niebieski
p. Jan Stachlewski.	p. Apolinary Sierzputowski.

№ 3 kolor bordo
p. Jan Waligórski.

IV. Łodzie czterowiosłowe klepkowa z odsadniemi dulkami.
(Four oared half outrigged racing Gigs).

№ 1 kolor bordo	№ 2 kolor niebieski.
Sternik p. Józef Drozdowski.	Sternik p. Kazim. Czarnecki.
Wioślarze pp.: Stefan Ferencowicz, Antoni Artychowicz, Konstanty Węgliński, Wacław Krysiński.	Wioślarze pp.: Witold Pudłowski, Wojciech Jędrzejewski, Michał Bajkowski, Florjan Turski.

V. Łodzie sześciowiosłowe nasadnie z ruchomemi burtnicami.

Bieg do przystani Towarzystwa pod wodę 2,500 metrów.

№ 1 czapki niebieskie.	№ 2 czapki granatowe.
Sternik p. Józef Ikswonaj.	Sternik p. Henryk Juljusz Gajzler.
Wioślarze pp.: Zygmunt Ikswleduk, Teodor Iksweineleiz, Stanisław Ikcicrab, Stanisław Ikswezslo, Jan Senoht, Władysław Ikswrobąd.	Wioślarze pp.: Józef Fliegel, K. Roll, Władysław Brokowski, Ignacy Pawiński, Adam Skrzetuski, Józef Lewiński.

VI. Kajaki.

Bieg do przystani Towarzystwa pod wodę 1,500 metrów.

№ 1 czapka żółta	№ 2 koszulka i czapka białe
p. Władysław Benzef.	p. Kazimierz Brokowski.

№ 3 kolor niebieski
p. E. Novus.

VII. Łodzie ośmiowiosłowe nasadnie z ruchomemi burtnicami.

Bieg do przystani Towarzystwa pod wodę 2,500 metrów.

№ 1 kolor blado-niebieski	№ 2 koszulki klubowe, słomiane kapelusze.
Sternik p. Władysław Deniszczuk.	Sternik p. Mieczysław Strassburger.
Wioślarze pp.: Zygmunt Olszewski, Stanisław Stanisławski, Marceli Roszkowski, Jan Szymanowski, A. Kopeć, Józef Wiesiołowski, Antoni As, Roman Paliński.	Wioślarze pp.: Stanisław Jeska, Stanisław Modrzewski, Karol Szonert, Józef Mazur, Maurycy Erlich, Stanisław Zabłocki, Jan Górski, Jan Czesław Słupiński.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi z ul. Żelaznej.* — Kantory pośredniczenia w najmie mieszkań kilkakrotnie już pojawiały się u nas, z niewiadomych atoli przyczyn wkrótce upadały. Podobne kantory za granicą funkcjonują prawie w każdem większem mieście. Za wzór może posłużyć bardzo dobrze uorganizowane „Biuro pośrednictwa" we Lwowie. Podanie o koncesję należy wnieść na imię oberpolicmajstra. Jak do każdego interesu komisowego, wymagana prawdopodobnie będzie kaucja w sumie rs. 7500. Ażeby interes ten mógł u nas działać z korzyścią ogólną, należy doskonale obznajmić się z manipulacją, praktykowaną w zagranicznych biurach tego rodzaju.

— *Stenio.* — Przyjęcie poddaństwa tutejszego bynajmniej od powinności wojskowej nie uwalnia.

— *Panu M., prenumeratorowi.* — Sprawa emigracji żydów z Rosji nie jest dotąd dostatecznie ugruntowana, a to z tego powodu, iż podkomitety nie są jeszcze uorganizowane, ztąd i brak funduszów, jakiemi na ten cel komitet główny rozporządzać może. Na zasadzie dawniejszych przepisów, emigrować mogą tylko młodzi żydzi do 18-go roku życia. Przepisy te podobno mają być obecnie znacznie rozszerzone, dotąd atoli stanowcza decyzja nie zapadła. O ile nam wiadomo, specjalne pasporty emigracyjne dotychczas wydawane nie były.

— *Dawnemu prenumeratorowi.* — Nadmierne pocenie się rąk prawie zawsze pochodzi z anormalnego stanu całego organizmu, usunięcie rzeczonej niedogodności może nastąpić tylko wskutek odpowiedniego leczenia; dlatego też po poradę odsyłamy sz. pana do lekarza, który po zbadaniu organizmu nie omieszka zaordynować stosownych środków.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Przechodniej.* — Zarząd spółki tej mieści się obecnie w biurze żeglugi Fajansa, plac Teatralny, dom Neprosa.

— *Przyszłemu rekrutowi.* — Według nowego prawa, ci tylko młodzieńcy będą powołani w r. b. do losowania, którzy do d. 1-go października ukończą 21 lat wieku. Skoro sz. pan urodził się d. 18-go października r. 1872-go, a więc już po termi-

nie wyżej oznaczonym, do powinności wojskowej powołają pana dopiero w r. p.

— *Panu St. Maj.* — Szkoły handlowe w Austrji istnieją: w Pradze czeskiej, w Insbruku, Grazu, Bernie, Linzu, we Lwowie i w innych miejscowościach, programów atoli tych szkół nie posiadamy.

— *Stałemu prenumeratorowi z ul. Marszałkowskiej.*— Przywileju może tylko udzielić departament lekarski w Petersburgu, pierwej jednak należy formalności załatwić w urzędzie lekarskim m. Warszawy. Wysokości kosztów wskazać nie możemy.

— *Panu A. Okęckiemu.*— List sz. pana, stosownie do życzenia interesanta, złożyliśmy w kantorze naszego pisma pod „80". O szczegółach kupna poinformować nie możemy, jest to bowiem interes prywatny, ogłoszony przez osobę, zupełnie nam nieznaną.

— *Pani Teodozji K.*—O ile nam wiadomo, specjalnej szkoły dramatycznej niema ani w Krakowie, ani też we Lwowie.

— *Niepełnoletniej.* — Kroków do przyjęcia tutejszego poddaństwa rozpocząć nie można przed dojściem do pełnoletności lub zamążpójściem.

— *Panu S. N. Z.* — Wstępujący do szkoły ogrodniczej dra Zawady w Częstochowie winien posiadać świadectwo z ukończenia dwóch klas szkoły miejskiej lub też złożyć egzamin wstępny w zakresie dwuklasowym. Opłata za rok szkolny, łącznie z internatem, wynosi rs. 120, którą wnosić należy w dwóch ratach półrocznych z góry. Zapis uczniów rozpoczyna się d. 1-go października. Kursów jest dwa, trwających ogółem trzy lata. Ukończenie tej szkoły przy powinności wojskowej daje przywileje 3-ej kategorji. Liczba wychowańców ograniczona.

— *Warszawianinowi.*— Wodozbiór w ogrodzie Saskim wybudowano w r. 1854-ym według planów Henryka Markoniego. Cały budynek jest w klasycznym stylu korynckim, a nie doryckim.

— *Pani J. M. w Strzemieszycach.* — Wypadek, o którym sz pani wspomina, zaszedł w tunelu pod cmentarzem Père-La chaise w Paryżu. Pociąg, idący ze stacji Menilmontant, wskutek pęknięcia hamulca systemu Westinghousa, stanął w tunelu, tymczasem następny pociąg, nie wiedząc o wypadku, najechał na wagony stojące, czem naturalnie spowodował katastrofę.

— *Prenumeratorce z ul. Mokotowskiej.*— Podróż do Bałakławy najlepiej odbyć koleją do Odesy, zkąd parowcem do Sewastopola. Bilet kl. I-ej na parowcu kosztuje rs. 12 kop. 50, kl. II-ej rs. 9. Według rozkładu letniego, parowce do rzeczonego portu odchodzą z Odesy cztery razy na tydzień, według zaś zimowego, dwa razy na tydzień. Jest to wszakże podróż długa i uciążliwa, zwłaszcza dla osób, dotkniętych chorobą płuc. Własności leczniczych Bałakławy nie znamy. Jako miejscowość położona nad brzegami morza, ma zapewne powietrze czyste i wzmacniające.

— *Panu A. K. B. w Błędowie.*—Cesarskie Towarzystwo geograficzne istnieje w Petersburgu, siedzibę swoją ma w gmachu ministerjum oświaty. Żądane szczegóły najdokładniej sz. pan może powziąć przez korespondencję.

— *Panu Sewerowi, prenumeratorowi z alei Jerozolimskiej.* — Herb „Nałęcz" tak się przedstawia: na tarczy w polu czerwonem binda (chusta) biała, w koło zawinięta, a końce jej w pewnej odległości od siebie na dół spadają; na tarczy hełm, na nim zaś między dwoma rogami jeleniemi panna, której głowa przewiązana podobną bindą z końcami, spadającemi na ramiona. Herb „Lubicz", którego prototyp stanowi herb „Jastrzębiec", heraldyka tak wyobraża: na tarczy w polu błękitnem podkowa, wewnątrz zaś niej i nad nią krzyż biały; na tarczy hełm, ozdobiony trzema strusiemi piórami.

— *Panu M. R.* — Rzecz zbyt obszerna, sucha i obchodząca tylko pewne ograniczone koło czytelników, abyśmy ją w całości drukować mogli. Osoby, interesujące się bliżej kwestją, wiedzą, gdzie znaleźć mogą potrzebne sobie informacje, ku czemu wskazaliśmy drogę, i, jak sądzimy, spełniliśmy swój obowiązek.

— *Panu Teofilowi Zal. w Pulmie.*— Istotnie, wspomnieliśmy o tem, ale zaznaczenie faktu i przyjmowanie na siebie pośrednictwa są rzeczy różne. Jest to specjalność biur komisowych i do którego z nich raczej niż do nas zwrócić się należało. Marka do dyspozycji.

— *Pani S. Tołwińskiej.*—Rzecz czysto prywatna, kwalifikuje się więc tylko do działu ogłoszeń.

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go sierpnia.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 213.50 i 213.75, co się równa kursom 46.85 i 46.77½ bez kosztów. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło **obroty kursem 47.45 (odpowiadającym kursowi 210.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy** i obniżyło tę cenę wobec lepszych taksacyj powyższych i braku gotówki na rynku pieniężnym do **47.27½ (t. j. 211.50 m. za 100 rs.)**. Różnice tworzyły dziś 17½ kop. i 7½ kop. przy porównaniu **wczorajszego kursu końcowego** na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano **dostawy** z odbiorem stałym w końcu października r. b. po 47.45 i w końcu b. m. po 47.40 i 47.37½; nadto zamieniano Berlin krótki na dostawę końcomiesięczną.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 47.45, 47.40, 47.37½, 47.35, 47.30 i 47.27½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 47.22½. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż krótki** osiągano po 38.25. **Wiedeń krótki** brano po 76.80.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.47½, za Londyn krótki 9.63, za Paryż krótki 38.45 i za Wiedeń krótki 77.35.

Dyskonto bankowe w Berlinie 5%, w Londynie 4%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty były średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano po 97.30 i 97.W, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.— II-ej em. i po 103.— III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe z r. 1864-go I-ej em. po 242.— premjówki II-ej em. z roku 1866-go po 226.— i po 195.— listy premjowe szlacheckie, za brano kilkanaście sztuk tych ostatnich po 194.25. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej **serji ceniono po** 95.50, oraz po 95.— trzy pozostałe serje, bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 100.25 I-ej serji i po tymże kursie cztery następne serje, oraz po 99.15 **listy zastawne ziemskie 4½%**, a umieszczono 5% listów kilkanaście tysięcy 100.20, 100.15 i po 100.05, oraz kilkanaście tys. 4½% listów zaswnych ziemskich po 99.— i 98.90, których sprzedano nadto 20,000 rs. z jednomiesięczną dostawą po 99.—.

Listy zastawne 5% m. Warszawy **ofiarowano po 102.30** I-ej serji, po 102.15 II-ej i III-ej ser., po 102.— IV-ej serji i po 101.40 V-ej i VI-ej ser., a wzięto kilka tysięcy najmłodszej serji po 101.10.

Sprzedano kilka tys. rubli 5% obligacyj Tow. południ.-russkiego dnieprowskiego po 100%, oraz kilka akcyj tegoż Towarzystwa po 802.—. W żądaniu akcje Tow. fabr. cukru Józefówpo 296.—, Czersk po 325, akcje Hermanowa po 378, akcje Łyszkowice po 372.— i Leonów po 176.—. Sprzedano kilka akcyj Tow. zakładów górniczych Starachowckich po 127.—.

Kupony celne w żądaniu po rs. 1.565¾.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 11.43³, do 11.46⁴ *netto.* Wiadro 78% rs. 9.10 do rs. 9.12½—2%. Dowozy i zaofiarowanie znacznie większe. Usposobienie słabsze.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 17-ym sierpnia r. b.—Pomimo burzliwego powietrza, dostawy w dniu dzisiejszym były dosyć znaczne. W ogóle towar kupowano bardzo chętnie. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 600 korcy, wyborowe gatunki sprzedawano po 6.20 i 6.25, za białą płacono 6 rs. Dowozy żyta wynosisy 1200 korcy, wyborowe ziarno oddawano po 4.30 do 4.35, średni po 4.20 do 4.27½, przy usposobieniu mocnem. Owsa ofiarowano tylko 50 korcy, gatunki przeważnie gorsze, płacono po 2.90 do 3 rs.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 16-go sierpnia 1893 r.

	wyszło:		przyszło:		pozostaje:	
Żyta	—	wag.	—	wag.	10	wagonów
Owsa	—	"	—	"	1	"
Mąki żytniej	—	"	—	"	—	"
Mąki pszennej	—	"	—	"	2	"
Kaszy jaglanej	5	"	—	"	93	"
Kaszy gryczanej	3	"	—	"	4	"
Ryżu	—	"	—	"	13	"
Pszenicy	—	"	—	"	8	"
Jęczmienia	—	"	—	"	1	"
Grochu	—	"	—	"	—	"
Gryki	—	"	3	"	4	"
Cebuli	—	"	—	"	—	"
Fasoli	—	"	—	"	—	"
Łoju	—	"	—	"	8	"
Makuchów	—	"	—	"	—	"
Mąki kartoflanej	—	"	—	"	2	"
Kukurydzy	—	"	—	"	—	"
Cukru	—	"	—	"	—	"
Rodzenków	—	"	—	"	2	"
Żelaza	—	"	—	"	—	"
Tranu	—	"	—	"	—	"
Razem	8	wag.	3	wag.	143	wagonów

Targ bydła i trzody chlewnej w Będzinie z d. 16-go sierpnia 1893-go r.:

	Dostarczono	Sprzedano na potrz. miejsc.	Sprzedano na eksport	Na potrzeby miejscowe (Sztuka rs.) od	do	Na eksport (Sztuka rs.) od	do	Cena żywa (Funt kop.) od	do	Cena mięsa (Funt kop.) od	do
	Sztuk										
Świnie i wieprze: miejscowe	650	200	400	20	60	40	90	13	14	15	18
dost. kolejami	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Woły: opasowe	100	90	—	50	110	—	—	—	—	—	13
zwyczajne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Krowy	50	50	—	40	70	—	—	—	—	—	—
Barany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	12
Owce	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Słonina	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20

Usposobienie słabe. Popyt za granicę nieszczególny. Z zagranicy przybyli nabywcy główniejsi: z Beuten, Katowic i z Mysłowic.

Gdańsk, dnia 14-go sierpnia. — Pszenica krajowa miała obrót spokojny, przy cenach prawie bez zmiany. Towar tran-tranzytowy bez obrotów. **Terminy tranzyto: na wrzesień-październik** 126½ mar. płacono, na październik-listopad 127½ mar. w zaofiarowaniu, 127 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 128½ mar. w zaofiarowaniu, 128 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku 133 mar. w zaofiarowaniu, 132 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna tranzytowej** 125 mar. Żyto krajowe słabo i niżej, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na sierpień-wrzesień krajowe 129 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 95 mar. w zaofiarowaniu, 94 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 94½ m. w zaofiarowaniu, 94 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad 95 mar. w zaofiarowaniu, 94 m. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 95 mar. w zaofiarowaniu, 94½ mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 1894-go roku dolno-polskie 99 mar. w zaofiarowaniu, 98 mar. w poszukiwaniu. **Cena regulacyjna** dolno-polskiego 94 mar. Jęczmień i owies bez obrotów. Groch polski tranzyto na paszę 100 mar. za tonnę płacono. Rzepik bez dowozów. Rzepak mocno i bez obrotów. Spirytus **nie podlegający cłu w towarze gotowym 55** mar. w zaofiarowaniu, na sierpień 55 mar. w zaofiarowaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 35 m. w zaofiarowaniu, na sierpień 35 mar. w zaofiarowaniu. **Dla cukru w Gdańsku** usposobienie **bezczynne. Kurs w Gdańsku 213.85 mar. za 100 rs.**

Węgle kamienne bez zmiany i spokojnie, jak zwykle w sierpniu. Płacono za wagon z kopalni Renarda i Rudolfa rs. 76, poszukiwane zaś są gatunki miękkih i płacone nawet rs. 77. Dowóz do Warszawy wyniósł 476 wagonów. W tygodniu od 31 lipca do 6-go sierpnia kopalnie wysłały ogółem 2,638 wagonów i tak: Niwka 885 wagonów, Fanny 434 wagony, Saturn 435 wagonów, Milowiec 108 wagonów, Czeladź 195 wagonów, Mortimer 229 wagonów, Paryż 143 wagony, Flora 117 wagonów, Jan 92 wagony; z tej cyfry ogólnej do Warszawy 576 wagonów, na inne stacje kolei warszawsko-wiedeńskiej 1,664 wagony, na stacje kolei iwangrodzkiej 185 wagonów, po za Iwangród do Cesarstwa 213 wagonów.

Len. Dla lnu usposobienie nie zmienione, przy prawie żadnych dostawach i nader ograniczonych obrotach. Ceny nominalnie bez zmiany, mianowicie rs. 5 do 5.50.

Rzepak. Interesanci zajęci uregulowaniem dawnych zobowiązań, zajmują się mniej nowemi tranzakcjami, tem więcej, iż dotychczas nie wiadomo jeszcze jakie ilości pozostają do sprzedania. Z Cesarstwa nadeszły zlecenia, lecz ceny podane z tamtąd nie zostały zaakceptowane, jak również nie przyjmowano naszych żądań niezmienionych po rs. 8 za korzec, z odbiorem na miejscu. Sprzedano nieznaczne ilości po rs. 8 do 8.10, z odbiorem tu na miejscu.

Chmiel. *Norymberga* 11-go sierpnia.—W ostatnich dniach spadły tu obfite deszcze, które znacznie poprawiły plantacje chmielu. Usposobienie rynku było mocne. Za nowy produkt żądano 380 m. do 400 m., lecz nabywców było nie wielu. Ostatnie notowania na rynku miejscowym były następujące w markach za 50 kilogr. Chmiel rynkowy pierwszy gatunek 180 do 185 m., drugi gatunek 160 do 165 m., trzeci gatunek 130 m do 140 m.; wirtemberski pierwszy gatunek 195 do 200 m., drugi gatunek 175 do 180 m., trzeci gatunek 150 do 155 mar.; badeński pierwszy gatunek 195 do 200 m., drugi gatunek 175 m. do 180 m.; poznański pierwszy gatunek 190 do 200 m., drugi gatunek 175 do 180 mar.

Stan urodzajów. Według otrzymanych wiadomości przez ministerjum finansów w d. 27-ym lipca od inspektorów podatkowych, stan zbóż, zarówno ozimych, jak zwłaszcza jarych, w ostatnich czterech tygodniach polepszył się jeszcze bardziej, jak wykazuje następujące zestawienie porównawcze danych oddzielnych powiatów:

stan zbóż ozimych:	27-go czerw ilość pow.	%	27-go lipca ilość pow.	%
doskonały i dobry	327	51.1	372	61.6
dostateczny	491	31.6	168	27.8
pośredni	59	9.8	55	9.1
niezadawalniający	12	2.0	8	1.3
niewyjaśniony	15	2.5	1	0.2
razem	604	100.0	604	100.0
stan zbóż jarych:				
doskonały i dobry	386	63.9	456	75.5
dostateczny	169	28.0	123	20.4
pośredni	22	3.5	20	3.3
niezadawalniający	7	1.2	4	0.7
niewyjaśniony	20	3.3	1	0.2
razem	604	100.0	604	100.0

Polepszenie nastąpiło zwłaszcza w obrębie wschoonim, gdzie w pierwszej połowie lipca nrwego stylu spadły obfite deszcze, które poprawiły znacznie stan zbóż, jak również chłodna pogoda zmniejszyła poważnie szkodliwą działalność owadów, które znajdują się tylko obecnie jeszcze w niektórych powiatach wchodnich, gdzie zresztą przynoszą szkody niewielkie. Pewne pogorszenie urodzajów zauważyć się daje w gubernji kurlandzkiej i kowieńskiej, w których ilość opadów w ostatnich czasach była niedostateczna. W gubernjach czarnoziemnych i po części wschodnich, ilość deszczów była przeciwnie, nadmierna, co stanęło na przeszkodzie dojrzewaniu zbóż i traw i ich sprzętowi, tak, iż w tych miejscowościach zaczęły już powstawać obawy, odnośnie przyszłego urodzaju. W ostatnich dniach jednakże pogoda zaczęła się tam poprawiać; można mieć przeto nadzieję, iż złe przewidywania się nie sprawdzą. W gubernjach południowych, skutkiem niepomyślnej wiosny, część oziminy ucierdiała o tyle, iż musiano ją zastąpić zbożem jarem. Największa powierzchnia zasianej na nowo ziemi przypada na gubernje: chersońską (27.4% pierwotnego posiewu), kijowską (27.2%), podolską (17.3%), besarabską (12.5%) i połtawską (11.6%), a także na niektóre powiaty innych gubernij. Okoliczność ta nie może jednak mieć wybitnego wpływu na ogólny stan zbóż, gdyż naprzód ozimina, nie uszkodzona w tych miejscowościach na wiosnę, znajduje się obecnie w stanie b. dobrym, a powtóre, zboże jare, posiane na miejsce ozimego, zapowiada urodzaj dobry. Szkody z gradobicia dotychczas nie przewyższyły normalnych, i w całej Rosji europejskiej wynoszą rs. 5,700,000, przyczem tylko w niektórych powiatach uszkodził grad znaczne powierzchnie zasiewu. Rozpoczęty w całej prawie Rosji sprzęt ozimych, a po części i jarych zbóż, dokonywa się w warunkach pomyślnych, a otrzymane z pierwszej próbnej młocki rezultaty, obiecują zbiór zbóż, przewyższający znacznie rozmiary przeciętne.

O stanie zbóż i traw w gubernjach Królestwa Polskiego „Warsz. Dniew." pisze co następuje: W gubernji kaliskiej dnia 21-go lipca. Rozpoczęty w końcu czerwca zbiór żyta trwał pomyślnie do dnia 7-go lipca, to jest do dnia, od którego zaczęły przepadywać dość częste i obfite deszcze; skutkiem tego sprzęt trochę opóźnił się, a w niektórych miejscowościach żyto na polach stoi dotąd nie sprzątnięte. Jęczmień już dojrzał i prawie wszędzie rozpoczęto jego sprzęt. Pszenica dojrzewa przy sprzyjających warunkach. Owies ucierpiał wiele podczas poprzedniej suszy, szczególniej w miejscowościach wyżej położonych i na słabej ziemi, tak iż spadłe deszcze są dla niego spóźnione i nie mogą poprawić ani jego wzrostu, ani rozwoju; plon spodziewany jest mniejszy niż średni. Ziemniaki, jarzyny i okopowizny, równie jak i pozostałe zboża jare i trawy drugiego pokosu, pod wpływem ostatnich deszczów poprawiają się znacznie i rozwijają pomyślnie. Dnia 10-go lipca w gminie Kamionka, powiatu wieluńskiego, grad zniszczył zboża jare i ozime włościan na przestrzeni 500 morgów; straty wynoszą 2,500 rubli. W innych okolicach nie było gradobicia, ani też szkodliwych dla roślinności owadów. Uprawa ugorów dla oziminy prowadzi się wszędzie pomyślnie i wkrótce będzie ukończona.

Szachy.

ZADANIE 311.

(O. Jarosz).

CZARNE (5).

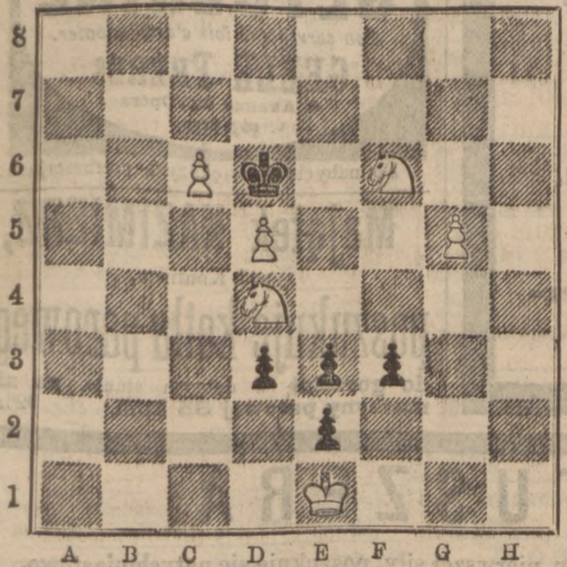

BIAŁE (6).

Samomat za piątem posunięciem.

ZADANIE 312.

(P. W.).

Białe: Król A1. Dama B1. Wieża A4. Skoczki: C4, G6. Piony: A3, D2, F4. (8).
Czarne: Król D4. Skoczki: D1, F6. Piony: A5, A7, E4, E6. (7).

Mat za trzeciem posunięciem.

Z powodu wyjazdu na kilka tygodni referenta niniejszej rubryki, rozwiązania i odpowiedzi ogłoszone będą później.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 10 sierpnia 1893 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
36	Wronia	Szałowska Mar	Wdowa, dz. dr. 5-ro.
21	Łucka	Kurbanek Elżb.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 5.
78	Grzybows	Hantwus Gitla	Wdowa, dz. dr. 6-ro.
7	Górczewsk	Hamańska Kar.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
80	Pańska	Matrewska Jul	Wdowa chora, dz. dr. 3-je.
1	Wróbla	Gorczyński Pio	Żona chora, dz. dr. 5-ro.
15	Kamionek	Dobrzyńska Pr.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
5	NowPraga	Borkowska Flo.	Mąż w Brazylji, dz. dr. 4-ro.
24	Czerniako.	Paczyński M.	Żona chora, dzieci dr. 7-go.
1	Szmulowiz	Domin Aleksa.	Chora wraz z mężem, dzieci drob. 3-je.
9	Sapieżyńs.	Wozniak Micha	Chora, mąż w szpitalu, dzieci drob. 5-ro.
37	Dzielna	Smuchowski J.	Chory wraz z żoną, dz. dr. 4.
34	StarMiasto	Szafrańska Ale	Mąż chory na rękę, dz. dr. 4.
15	Wołyńska	Zytnich Ruchla	Mąż chory na oczy, dz. dr. 6.
13	Bugaj	Kamiński Ad.	Żona chora, dzieci dr. 5-ro.

— Niniejszem zawiadamiam interesowane osoby że z dniem 1-go sierpnia r. b. usunąłem się od administrowania resztą browarów po ś. p. Hermanie Jung, obecnie pod nazwą „Hermanowa Jung" egzystujących i że na przyszłość w interesach tyczących się tych browarów należy się zwracać wprost do właścicieli.
Przy tem zrzekając się wszelkich wydanych dla mnie jak do administrowania tak i w innych interesach plenipotencyj, niniejszem odwołuję wszystkie substytucje, przezemnie na mocy tych plenipotencyj rozmaitym osobom powydawane. 3400

Warszawa, dnia 16-go sierpnia 1893 roku.

Władysław Zaremba.

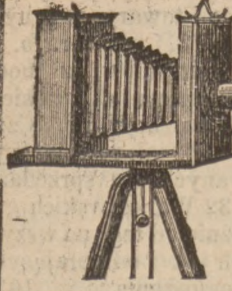

Firma K. J. FREELANDT

z Petersburga,

otworzyła w Warszawie,

przy ulicy Hr. Berga Nr 2, róg Krakowskiego-Przedm.

Filję Składu,

aparatów fotograficznych, oraz przyborów elektrycznych i telefonicznych.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna: 142C

Filje znajdują się w Charkowie i Moskwie,

PÂTE DENTIFRICE GLYCÉRINE

S'en servir une fois c'est l'adopter.

GELLÉ FRÈRES

6, Avenue de l'Opéra

PARIS

Do nabycia w większych perfumerjach.

Majątek KAZIMIERZ,

pod Koninem,

poszukuje kotła parowego

do gorzelni; w dobrym stanie, **na siłę maszyny parowej 35 koni.** 926r

---

Magazyn Fabryczny Wyrobów Platerowanych

F. GROSZKOWSKI, 1515

przeniesiony z ulicy Żabiej na ul. **Marszałkowską № 111**, przy Złotej.

Poleca wyroby platerowane trwale i gustownie wykończone, ceny nizkie. Komplety wyprawowe platerowane od rs. 50. Uskutecznia się reparację i odnowienia, stare przedmioty wymienia. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Marszałkowska № 111, z bramy na lewo.

RETUSZERA

dla powiększań i negatywu, pierwszej siły, poszukuje się natychmiastowo. (Pierwszeństwo mają wprawni w Akwarellach). Referencje i oferty z podaniem warunków, nadsyłać do *E. von Eggert*, Fotograf w *Rydze*, Alexanderstr. Nr 6. 1495

Wyroby szamotowe i ogniotrwałe,

Cegła wszelkich fasonów

Fabryk Towarzystwa Przemysłowego

C. KULMIZ.

Centralny Zarząd	Filja
w Saarau, na Szląsku	**w Halbstadt**, w Czechach,
od roku 1850,	założona od roku 1889,

zatrudniają 700 robotników; dostarczają **cegłę szamotową i ogniotrwałą, we wszelkich fasonach i gatunkach, dinasbricks, retorty gazowe, kapsle, garnki** i t. d., **zaprawę ogniotrwałą.**

w Halbstadt w AUSTRJI,

zupełnie tejże dobroci, co i z Saarau.

Łaskawe zamówienia przyjmuje BIURO TECHNICZNE

Włodarkiewicz & Sieklucki,

Warszawa, Włodzimierska 6. 1492

Anna Jasieńska,

Przełożona VI-klasowego Zakładu Naukowego Żeńskiego w Warszawie.

przy ulicy Krakowskie - Przedmieście № 15,

pałac hr. Józefa Potockiego,

ma zaszczyt podać do wiadomości Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1893—94, rozpocznie się 15 Sierpnia, kurs nauk 5 Września, egzamina nowo-wstępujących w dni: 1—2—4 Września. 1425

Ubezpieczenie

od nieszczęśliwych wypadków

w Towarzystwie Ubezpieczeń

„ROSSJA"

NAJWYŻEJ zatwierdzonem w 1881 roku.

Kapitał zakładowy i rezerwowy 18,500,000 rs.

Towarzystwo „Rossja" za umiarkowane składki zawiera:

1) **Ubezpieczenia pojedyńczych osób** od nieszczęśliwych wypadków, mogących zdarzyć się z osobą ubezpieczoną podczas podróży, wyjazdów, przechadzek; przy nieszczęściach w domach, kościołach, fabrykach, teatrach, na polowaniu, na lądzie i wodzie; przy pełnieniu obowiązków służby; **w ogóle wszędzie w domu i po za domem**, z warunkiem zwrotu przez Towarzystwo wszystkich wniesionych składek lub bez tegoż.
2) **Ubezpieczenia zbiorowe** oficjalistów i robotników **w fabrykach, zakładach, przy budowlach** itp., od nieszczęśliwych wypadków, mogących się zdarzyć się przy pełnieniu przez te osoby obowiązków służby.

W dniu 1 Stycznia 1893 r. w Towarzystwie „Rossja" na roczne polisy było ubezpieczonych 111,059 osób na kapitał: 86,102,454 rs. na wypadek śmierci i 102,762,830 rs. na wypadek niezdolności do pracy.

Na r. 1892 dywidenda dla ubezpieczających się wynosi 15%.

Ubezpieczenia mogą być zawierane w Zarządzie Towarzystwa w Petersburgu (Wielka Morska d. własny № 37), we wszystkich jeneralnych agenturach i agenturach Towarzystwa **w miastach Państwa.**

Bilety ubezpieczenia dla ubezpieczenia pasażerów na drogach żelaznych i statkach parowych, wydają się także **na stacjach dróg żelaznych i na przystaniach statków parowych.** 1528

STANISŁAWA ŁAPIŃSKA

Przełożona Pensji Żeńskiej 6-io klasowej

w WARSZAWIE,

Krakowskie-Przedmieście Nr 2

(wprost Kopernika),

poprzednio Leszno Nr 27.

Zawiadamia Sz. Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodzących jak i pensjonarek odbywa się codziennie od 10—3, na warunkach dawnych. 1497

Egzamina wstępne dnia 2 i 4 Września, a kurs nauk rozpocznie się dnia 5-go Września.

Najtańsze Obicia.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH pod firmą:

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia papierowe w wielkim wyborze, począwszy:

Obicia naturowe	od 10 k. za rulon.
Obicia salonowe, białe, glansowane . . .	„ 20 „ „
Obicia salonowe, ze złotem	„ 25 „ „
Obicia salonowe, białe, glansowane, ze złotem	„ 30 „ „
Obicia naśladujące tkaniny	„ 20 „ „

aż do wspaniałych, naśladujących materje, złotem i srebrem przerabiane, brokateli włoskich i skór korduańskich, które na żądanie wykonywają się w kolorach podług materyj meblowych.

452r. Próby na żądanie udzielają się bezpłatnie.

Skład główny: Krakowskie-Przedmieście 15.

Nauka i wychowanie.

A. Dwie kształcące się panienki lub jedna, znajdą stancję u bezdzietnej inteligentnej familji. Troskliwa opieka, pomoc naukowa, konwersacja w językach nowożytnych, muzyka, śpiew. Wiadomość: Królewska 39, mieszkania 13. 26758

Adres: Francuzka świeżo przybyła z dobremi rekomendacjami do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Świętokrzyzka 15, oficyna, parter. 26663

Adres biura nauczycielskiego Łuczyńskiej, pod zarządem p. Clavel, Warecka 3. 23994

Buchalterji podwójnej i rachunkowości metodą uproszczoną wyucza ustnie lub listownie Leon Lewicki. Elektoralna 47. 26707

Biuro pedagogiczne potrzebuje nauczycielki, w charakterze współpracownicy. Mazowiecka 11. Dąbrowska. 26788

Do szkoły 4-klasowej męzkiej na prowincję, potrzebni: nauczyciel języka russkiego prawosławny i dwaj stali korepetytorzy. Wiadomość w kantorze „Kraju", Niecała № 8. 26668

Esperanto, kurs kompletny, za rubla wysyła dr Zamenhow, Nowolipki 21. 26247

Francuzka potrzebna. Żabia 9, mieszk. 30. Zgłaszać się 5—8. 26771

Francuzki, belgijki, młode, piękne rekomendacje, Mazowiecka 11, Biuro nauczycielskie Dąbrowskiej. 26540

Korepetytor do ucznia 1-ej klasy gimnazjum potrzebny zaraz. Leszno № 2, mieszkania 16. 26864

Lekcyj języka niemieckiego udzielam z konwersacją. Trębacka 11, m. 22. 26397

Niemieckiego konwersacji udziela za upoważnieniem władzy nauczyciel. Ordynacka 16—16. 26831

Nauczyciel kaligrafji Reicher, poprawia charakter pisma. Elektoralna 34, mieszkania 6. 24479

Nauczycielka, posiadająca patent, udziela lekcyj gry na fortepianie, oraz przygotowuje do konserwatorjum, Świętokrzyska 27, mieszkania 14. 26685

Pół ceny dla niezamożnych za kursy rzemiosł podczas wakacji, Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Pensjonarki przyjmują się. 19721

Potrzebny korepetytor na wyjazd do gub. Siedleckiej, do przygotowania chłopczyka do 2-ej klasy gimnazjum klasycznego. Bliższa wiadomość: hotel Europejski № 89, od 8—10 zrana. 26700

Potrzebna bona francuzka do Moskwy. Wiadomość od 2-ej do 4-ej, Warecka 9, mieszkania 6. 26728

Paryżanka młoda, udziela lekcyj, zna niemiecki, polski. Nowy-Świat 29—2. 26783

Potrzebny jest korepetytor, znający gruntownie języki starożytne, do ucznia klasy czwartej. Żelazna 22.—Braun. 26834

Pomieszczenie dla panienki—na miejscu konwersacja francuzka, lekcje muzyki, pomoc w naukach, opieka bardzo troskliwa. Włodzimierska 1, m. 26. 26779

Potrzebna jest francuzka do udzielania lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod A. Z. 16. 26715

Pomieszczenie u b. przełożonej zakładu naukowego, dla panien pragnących uczyć się różnych robót kobiecych. Hoża 13, mieszkania 22. 26683

Rodowita angielka z niemieckim, 20 kop. godzina. Nowomiejska 16—10. 26830

Student poszukuje korepetycyj. Chmielna № 49, m. 52, od godz. 4—6. 2108r

Stancja dla uczni szkoły rzemiósł, z prawdziwie rodzicielską opieką. Wilcza № 19, mieszkania 1. 26762

Udzielam francuzkiego, russkiego, niemieckiego, polskiego, muzyki. Hoża 13, mieszkania 22. 26684

W Krakowie, wdowa po lekarzu, przyjmuje panny na stancję. W domu niemka i francuzka; opieka rodzicielska. Plac Szczepański № 6. 26618

Doniesienia osobiste.

Dwaj kawalerowie, izraelici, w wieku lat 26, przystojni, wysoce wykształceni, zajmujący dobre posady, mający po kilka tysięcy rubli zaoszczędzonego kapitału, życzą sobie zapoznać dwie przystojne, młode panny, możliwie spokrewnione ze sobą, wykształcone i średnio posażne, w celu matrymonjalnym. Aspiranci pragną rzecz serjo traktować, przyrzekając ścisłą dyskrecję i na żądanie zwrot korespondencji. Oferty adresować: Łódź poste-restante dla „Szatyna N." lub dla „Bruneta R.". O wysłaniu listu zawiadomić w Kurjerze. 2104r

„Górnikowi 28" wysłała ofertę Miss Mary. 26725

„Górnik 28" ma list od Kwiatka Paproci. 26722

Izraelita lat 34, z inteligentnej i znanej w Warszawie rodziny, ze skromnem utrzymaniem, poszukuje żony w odpowiednich latach, z posagiem do 5,000 rs. Oferty poste-restante dla X. X., z wydaniem listu za okazaniem kwitu niniejszego ogłoszenia. 26496

List dla „Górnika 28" na poczcie. 26721

Odpowiedź „Pracowitemu" od „Nieupadłej duchem." 26724

Panna, sierota, lat 20, muzykalna, z posagiem 10,000 rs., wyjdzie za mąż za katolika, wysokiego, przystojnego, ze stanowiskiem.— Oferty serjo: Libawa poste-restante „Helena." 26674

Pracowitemu list wysłany. 26774

„Prawdziwość" ma list na poczcie. 26738

„Pracowity" Warszawa poste-restante ma list. 26799

Warszawa poste-restante „Abelard 35" ma list. 26807

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

A) Rządców domów, rządców rolnych, kasjerów, gorzelanych, ogrodników, leśniczych, rekomendują: Wasilewski i S-ka, Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 25756

Bona francuzka z szyciem poszukuje miejsca. Szkolna 8, m. 16. 26859

Bibljotekarz doświadczony poszukuje stałego lub chwilowego zajęcia w bibljotekach prywatnych. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Bibljotekarza." 26832

Człowiek młody, lat 23, mogący dać kaucję na domu, poszukuje posady pomocnika buchaltera, kasjera, inkasenta lub magazyniera. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Biura ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „Z. R." 26810

Człowiek w średnim wieku poszukuje posady za rządcę lub magazyniera w Warszawie. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami J. S. S. 26486

Inżenier-technolog z długoletnią praktyką szuka posady. Oferty przyjmuje Kurjer „Chemikowi." 26383

Młody człowiek, lat 17, dobrej rodziny, z prowincji, z roczną praktyką, znający języki polski, russki i w części niemiecki, życzy wstąpić jako uczeń do większego interesu handlowego dla dalszego kształcenia się. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla M. P. A. 26454

Młoda, inteligentna panienka, przyjemnej powierzchowności, władająca czterema językami, poszukuje jakiegokolwiebądź zajęcia, przyjmie zaraz miejsce bony lub lektorki.— Wiadomość: Karmelicka, w kiosku. 2106r

Osoba młoda szuka miejsca gospodyni na wsi. Tamka 19, m. 23. 26714

Ogrodników różnych kwalifikacyj, gorzelników, ekonomów, leśniczych, rekomenduje Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 24016

Osoba młoda, pisząca wprawnie kilkoma językami, prosi o przepisywanie. Oferty Kurjer Warsz. pod lit. N. 26786

Osoba młoda, znająca się na gospodarstwie wiejskiem, praniu, prasowaniu, poszukuje miejsca na wyjazd, z dzieckiem. Oferty przyjmuje Kurjer pod D. 26769

Ogrodnik żonaty, który był za granicą w znaczniejszych domach, tak samo w Królestwie Polskiem, poszukuje posady od 1-go października. Ul. Bednarska № 11, Żuchowski. 26739

Osoba młoda, z krawieczyzną, poszukuje miejsca do zarządu domem, może być na wyjazd. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami M. P. 26609

Przybyły z prowincji człowiek średnich lat, znający pisownię polską, russką i rachunki, poszukuje obowiązków pisarza, dozorcy, inkasenta, rządcy domu i t. p. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „J. 4." 26453

Rs. 150 za wyrobienie posady w jakiem biurze lub fabryce ładnie piszącemu po russku i po polsku. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. A. X. 26718

Uczeń poszukuje miejsca w aptece. Adresować: kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi, dla „Farmaceuty." 2102r

b) Zaofiarowane.

Bona niemka z dobremi świadectwami potrzebna jest na ulicę Królewską № 3, mieszkania № 15. 26658

Chłopcy od lat 15 potrzebni do odlewni czcionek. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 66, w kantorze. 26811

Do pracowni ubrań dziecinnych i damskich potrzebna jest zdolna krojczyni od 1-go września, za dobrem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać: Trębacka 4, mieszk. 4. 26662

Do magazynu mód, Długa 27, potrzebna panna zupełnie uzdolniona. 26801

Do krawatów potrzebne podręczne i uczennice. Nowy-Świat 8. 26853

Do niewielkiego przepisywania russkich rękopismów potrzebny młody człowiek.— Wynagrodzenie małe. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Poszukujący przepisywania." 26824

Do pracowni znaczenia bielizny potrzeba 10 panien zaraz na dobrych warunkach.— Nowy-Świat № 21. 26839

Ekonom w sile wieku, samotny, fachowy, z wiarogodnemi świadectwami, potrzebny zaraz. Pensja dobra i utrzymanie. Oferty zostawiać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Ekonom." 26817

Introligator zdolny potrzebny jest. Ulica Bracka № 3, m. 11. 26836

Kopista fotograficzny uzdolniony potrzebny do zakładu Conrad'a. 26608

Korespondent znający gruntownie języki francuski, niemiecki i w części russki, jak również obeznany z czynnościami drogisty, poszukiwany jest na wyjazd do Cesarstwa.— Wiadomość w składzie porcelany, Senatorska 22. 26664

Mechanik praktyczny, obznajmiony z montowaniem maszyn, potrzebny zaraz do prowadzenia warsztatów mechanicznych. Wiadomość: ulica Niecała 14, mieszk. 2. 26469

Maszynistka potrzebna do koszul męzkich. Ul. Świętojańska № 27, m. 8. 26808

Młody człowiek, który ukończył praktykę w handlu win, o ile możności z niemieckim, może się zgłosić od godz. 5 do 6-ej po południu. Tłomackie № 3, m. 23. 26757

Potrzebny uczeń do optyka. Z. Pik, Niecała 2. 26581

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny damskiej. Dobra 49, m. 49. 26631

Potrzebni są ajenci do rozprzedaży w domach prywatnych, handlach oraz na letnich mieszkaniach artykułu ogólnej potrzeby, za wysoką prowizią. Wiadomość: Leszno № 53, mieszkania 4. 26670

Potrzebna jest panna do bufetu, zaraz. Wiadomość na miejscu, Twarda № 42, w restauracji. 26656

Potrzebne panny zdolne i krajacz do pudełek. Leszno 13, m. 4. 26603

Potrzebny mechanik-maszynista na prowincję do nowobudującej się niewielkiej fabryki garbarskiej. Nowolipki 32, mieszkania 9, od 2 do 3-ej. 26457

Potrzebna na wyjazd do Rosji uzdolniona krojczyni i panna do ubierania kapeluszy damskich. Wiadomość: hotel Polski 19, codziennie zrana od 9 do 11-ej. 26594

Potrzebne podręczne do spódnic i staników oraz uczennice. Dzielna 9, m. 30. 26593

Potrzeba do tłómaczenia z polskiego na russki dzieł literackich tłómacza lub tłómaczącej. Wynagrodzenie małe. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Potrzebującego tłómacza." 26825

Panny zdolne do staników i podręczne potrzebne zaraz. Świętokrzyzka № 20, mieszkania 2. 26822

Panny potrzebne są do pracowni Walkiewicz. Ul. Podwale 34, m. 9. 26797

Potrzebny jest woźny, dobrze piszący po russku. Wiadomość w Wawrze, w miejscowym sądzie. 26793

Potrzebna russka prawosławna niania lub bona do 6-letniej panienki. Nowa Praga, skład win Kretti. 26792

Potrzebni chłopcy od lat 14 do nauki w fabryce parasoli Ajzensztata, ulica Przejazd № 9. 26790

Potrzeba czeladzi szewckich na męzkie pasowe i na imitację szytych. Ulica Długa 28, m. 17. 26789

Potrzebny werkfirer do dużej fabryki powozów; tylko bardzo zdolni i dobremi świadectwami opatrzeni specjaliści, mogą się zgłaszać: Jerozolimską 37, mieszk. 6. 26782

Potrzebne są panny do kwiatów. Marjensztadt № 21, mieszk. 3 i Karmelicka № 30, mieszk. 9. 26780

Potrzebne panny do krawieczyzny. Twarda 16, mieszkania 13. 26713

Panna zdolna i podręczna potrzebne do magazynu mód Sary, Długa № 53. 26712

Potrzebne są dwie uzdolnione panny do kapeluszy, do sukien, do gub. orłowskiej. Hotel Saski № 98, od 10-ej do 12-ej i od 6-ej do 8-ej. 26719

Potrzebne panny do krawieczyzny. Ulica Grzybowska № 10, m. 16. 26720

Potrzebny na jeden miesiąc młody człowiek, obznajmiony z księgarstwem. Księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska 122. 26735

Potrzebny rysownik, któryby znał rysunki techniczne i ręczne. Nowogrodzka № 22, m. 8. 26740

Potrzebny chłopiec do wódki, zdolny. Graniczna № 16, W. Czerniawski. 26730

Potrzebna doskonale uzdolniona panna do krawieczyzny za całodzienne utrzymanie i znaczną pensję. Długa 27, m. 19. Zgłaszać się między 3 a 6-tą po południu. 26733

Potrzebna jest do pracowni piór fantazyjnych robotnica i uczennica. Dzika 6, mieszkania 37. 26737

Potrzebne uzdolnione panny do ubierania kapeluszy za dobrem wynagrodzeniem.— Wiadomość: Świętojerska № 32, pierwsze piętro. 26744

Potrzebne są panny do robót wełnianych, zaraz płatne. Złota № 55, m. 3. 26857

Potrzebne pracownice i chłopcy do fabryki zabawek. Długa 46, m. 50. 26855

Podręczna potrzebna do krawieczyzny.— Ulica Długa № 21, m. 15. 26850

Potrzebny korespondent biegły w języku niemieckim do zajęć wieczorowych; posiadającym francuski pierwszeństwo. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod literami „T. Z. 26." 26848

Potrzebna dziewczyna do dziecka. Freta № 11, m. 4. 26847

Potrzebna uzdolniona staniczarka i podręczna do bielizny. Złota 20, m. 17. 26843

Potrzebny chłopiec do handlu wódek Przedpełskiego, Wolska 36. Może być z prowincji. 26841

Potrzebni ajenci do zbierania ogłoszeń.— Wspólna 36, mieszkania 16, od godziny 5-ej do 6-ej. 26770

Poszukuje się zdolnego introligatora ze świadectwami do wyrobów galanteryjnych. Mokotowska 19, Jarkowski. 26773

Panny do krawieczyzny potrzebne zaraz.— Złota № 6, m. 1. 26776

Potrzebne są zdolne prasowaczki. Dzika № 15. 26772

Potrzebne zaraz zdolne podręczne do staników. Graniczna № 11—8. 26768

Potrzebna zaraz maszynistka do maszyny pończoszniczej. Zielna № 4, m. 6. 26761

Potrzebna jest zdolna panna do samodzielnego prowadzenia magazynu kapeluszy damskich. Elektoralna № 5. 26753

Potrzebna jest młoda panienka za bufet na stałą; pożądaną byłaby sierotka. Zapewnia się opiekę rodzicielską. Senatorska № 11, restauracja Wiedeńska. 26483

Stałe zajęcie znajdzie panienka zdolna do haftów w pracowni przy ulicy Grzybowskiej № 27, m. 10. 26759

Służącej, chlubne świadectwa, umiejącej smacznie gotować, zręcznie usłużyć, sprzątać, bez zmywania i froterki, potrzebują państwo bezdzietni. Piękna 44, stróż. 26838

Stangret mówiący po niemiecku potrzebny. Mazowiecka 1, mieszk. 8, kantor. 26621

Sztukatorzy potrzebni do roboty mozajkowej. Leszno 24, m. 4. 26458

Zdolne pracownice do krawatów otrzymają robotę do domu. Wiadomość: Tłomackie № 11, w fabryce G. Taubelesa. 26464

Zaraz potrzebna maszynistka, szyjąca na Whelera elegancką bieliznę. Bracka 8, mieszkania 8. 26787

Zdolna podręczna do spódnic potrzebna.— Graniczna 16—8, wejście sienią. 26827

Kupno i sprzedaż.

A) Meble, garnitury czarne, orzechowe, otomany, szeslongi, łóżka, umywalnie, komody, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, sprzedaje tanio Koperski. Ulica Elektoralna 45. 26513

Adres: Trębacka 3. Magazyn Zaorskiej kupuje używaną garderobę damską, męzką. 26625

A) Maszyny do pisania systemu „Caligraph" poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście 5. 2026r

A) Kosiarki do trawy, ulepszonej konstrukcji, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 2041r

Brukowca $1\frac{1}{2}$—2 sążni tanio sprzedaję.— Leszno 58, gospodarz. 26734

Brama oszklona, okno dubeltowe z oberlichtem, okiennicą, futryny, posadzka do sprzedania. Krucza 32, rządca. 26717

Do sprzedania cytra ze szkołą, mapa poglądowa i figus. Dobra 55, m. 13. 26584

Do sprzedania dwie lampy do gazu, jedna w kształcie liry, druga o dwóch płomieniach. Dowiedzieć się można: Wielka 33, mieszkania 13. 26636

Dywany strzyżone salonowe od dziewięciu rubli sprzedaje Makow, Solna 9. 26814

Do sprzedania suknia czarna, bogato dżetem haftowana, na materji, oraz inne suknie eleganckie i futro oposy z kołnierzem bobrowym, zdatne do podróży, na średni wzrost.— Ceny przystępne. Zielna № 27, mieszkania 1, parter. 26784

Do sprzedania bilard z blatem marmurowym. Chłodna № 25, w restauracji. 26747

Do sprzedania kapelusz ryżowy, peleryna, nowe, palta, kołdra, warsztaty klockowe.— Chmielna 92, m. 12. 26849

Do sprzedania łóżka stylowe eleganckie, także toaleta, umywalnia, szafki i biurko machoniowe damskie. Oboźna 8, mieszkania 16. 26852

Fortepiany nowe, z mechaniką angielską, z podwójną repetycją, krzyżowe, do sprzedania. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 26250

Fortepiany, pianino do sprzedania lub wynajęcia tanio. Daniłowiczowska № 4, lombard. 26781

Fortepian i pianino sprzedaje lombard, Długa № 25. 26840

Fortepian zagraniczny, krótki, mało używany, rs. 260, sprzedaje lombard, Nowy-Świat № 1. 26563

Garnitur salonowy, otomana do sprzedania tanio, robota dokładna. Jerozolimska 58, tapicer. 26097

Jedwabne pończochy, gorset, bieliznę, ślubną suknię wykwintną kupię niedrogo.— Oferty składać w Kurjerze „Suknia." 26796

Jest do sprzedania lando najświeższego fasonu na kołach gumowych, faeton na takichże kołach, faetonik mały, perelotka russka, wolant, szaraban i bryczka. Aleje Ujazdowskie róg Pięknej № 17. 26858

Kupuję maszyny do szycia, wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszkania 34. 26181

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem własnego wynalazku, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 16768

Klacz wierzchowa kasztanowata, nieduża, bez wad, lat 8, do sprzedania. Cena rs. 175. Wolska 17. 26535

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 25429

Koń powozowy i do pojedynki do sprzedania. Dzielna 43. 26778

Kareta dwuosobowa jednokonna, petersburskiej roboty, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Wiadomość w hotelu Lipskim, u szwajcara. 26802

Kupuję rogi łosie, jelenie i sarnie z czaszką. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod „R. K. Rogi." 26732

Koni parę i karetę sprzedam, kupię chomonta angielskie. Marszałkowska 104. 26635

Lustro tremo, biurko męzkie i szafa do sprzedania z powodu wyjazdu. Marszałkowska 95, mieszkania 34, zrana od jedenastej do piątej. 26785

Lodownia pokojowa do sprzedania, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: Twarda 35, stróż wskaże. 26846

Łóżka orzechowe stylowe, eleganckie, tanio. Ulica Krochmalna № 33, stolarz. 26818

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 26564

Meble tanio! Kompletne urządzenia salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe, lustra czarne dużych rozmiarów z żardinierkami oraz inne meble w całości lub częściowo. Marszałkowska 119, mieszkania 15, druga brama, parter. 25328

Meble rozmaite, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biura, kredensy po jaknajniższych cenach. Włodzimierska № 1, mieszkania 13. 26701

Maszyna parowa 10-konna i motor gazowy 4-konny tanio do sprzedania. Armatury i klapy bezpieczeństwa na składzie. Ulica Żelazna 89. 26421

Meble różne, wielki wybór, pozostały jeszcze do sprzedania niepraktykowanie tanio. Krakowskie-Przedmieście 20, m. 15. 26509

Otomanę urzędowej roboty i szeslong dobry sprzedam. Marszałkowska 115—10. 26863

Owoce. Mogę dostawiać trzy razy tygodniowo po kilkadziesiąt beczek. Sprzedaję detalicznie. Grzybowska 23—3. 26711

Otomany gustowne, garnitury salonowe, gabinetowe bardzo tanio. Bracka 10—18, drugie podwórze. 26164

Otomany trwałe od rs. 18, garniturek mebli za rs. 38. Widok 22—24. 26665

Potrzebne jest oszklone urządzenie sklepowe. Wiadomość: Szpitalna 6, magazyn optyczny. 2097r

Pompka uliczna do sprzedania tanio. Graff, Nowy-Świat № 27. 26763

Rower, dęte gumy, tanio sprzedam. Nowy-Świat 52, mieszk. 19. 26856

Szyby lustrzane wystawowe duże z futrynami, żaluzjami żelaznemi, tanio sprzedam.— Cukiernia, Nowy-Świat 59. 26601

Sprzedam dwa łóżka, stół, otomanę, komodę, biurko. Marszałkowska № 120, mieszkania 12. 26755

Tużurek zupełnie świeży do sprzedania.— Zielna № 9—8, od 2—5-ej. 26726

U rzeźbiarza słupy, konsole, półki, stoliki, parawany, tace składane. Wspólna 4. 26860

Interesa handl. i majątk.

Do odstąpienia dzierżawa młyna wodnego amerykańskiego, 16 wiorst od Warszawy szosą. Wiadomość na miejscu w Walendowie, młyn „Konopka", przez stację dr. żel. warsz.-wied. Pruszków. 26829

Dom do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej; do kupna potrzeba 14,000 rs. Wiadomość u adwokata Br. Wysockiego, Świętokrzyzka 20. 26828

Do sprzedania kolonja we wsi Niecki pod Warszawą, rozległości około 22 mórg. Wiadomość u właściciela domu № 54, Ogrodowa. 26821

Do istniejącej już fabryki, dobrze procentującej i bardzo znanej w Warszawie, potrzebny jest wspólnik, izraelita, z kapitałem 15—20,000 rs. Oferty pod lit. „W. J. № 18" przyjmuje Kurjer Warszawski. 26731

Do sprzedania sklep wiktuałów. Nowokarmelicka № 18. 26729

Dom murowany w mieście powiatowem, przynoszący dochodu 900 rs., zaraz do sprzedania na dogodnych warunkach. Zabudowania fabryczne murowane z placami, przy samej kolei, do sprzedania. Senatorska 28, kantor komisowy. 26823

Drukarnia, „pedałówka" duża i nowa, komplet czcionek za rs. 1,200, ze stałym lokalem, opałem oraz posadą litografa powiatowewego z pensją roczną rs. 200, jest do sprzedania za rs. 4,000. Po bliższe wiadomości zgłosić się można: W. Kukier, Rybaki 26, w Warszawie. 26617

Dom, ogród owocowo-warzywny 34,672 łokcie, do sprzedania. Ulica Czerniakowska 4. 26620

Do sprzedania z powodu wyjazdu restauracja (garkuchnia). Nowomiejska № 26. 26392

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu, za bardzo niską cenę, przy ulicy Podwale № 40. 26820

Jest do sprzedania sklepik wiktuałów bardzo dobry, ulica ruchliwa. Wiadomość: Biała 5, m. 7. 26591

Kawiarnia do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Wiadomość: Żelazna № 73, w dystrybucji. 26379

Kawiarnia w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 12, w dystrybucji. 26854

Kawiarnię sprzedam zaraz, dobrze idzie.— Wiadomość: Świętokrzyzka 16, w dystrybucji. 26826

Kawiarnia do sprzedania oraz różne rzeczy z powodu wyjazdu. Kapitulna 5. 26794

Kupię folwarczek lub dom z kilkoma lub kilkunastoma morgami gruntu, w okolicach Grodziska, Rudy, Radziwiłowa lub Skierniewic. Żądanem jest, aby przy gruncie i domu był ogród, trochę lasu, łąki i woda bieżąca.— Okolica o ile możności ładna. Opis szczegółowy wraz z ceną proszę zostawić w kantorze niniejszego pisma pod lit. „Beka 8." 26748

Magle do sprzedania za 180 rubli. Wołowa № 35, Praga. 26745

Magle do sprzedania w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, z powodu wyjazdu do Cesarstwa. Wiadomość na miejscu, ul. Miła № 1 lub Nalewki № 49. 26610

Osoba posiadająca 3,000 do 5,000 rubli do ulokowania na dobrej hypotece domu w Warszawie, może mieć utrzymanie przy inteligentnej rodzinie, wraz z mieszkaniem i ogródkiem. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Urzędnik." 26760

Poszukuję pośrednika do sprzedania korzystnego interesu. Wiadomość: Twarda 10, m. 25, od 10—11-ej zrana, 3—4-ej po południu. 26833

Pralnia do sprzedania z powodu interesów familijnych na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Piwnej № 48, w sklepie norymberskim. 26752

Remizę w najlepszym punkcie z powodu wyjazdu sprzedam. Tamże lando, amerykan. Oferty składać w Kurjerze sub „Remiza." 26455

Restauracja jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu pilnego wyjazdu. Ulica Elektoralna № 47. 26644

Restaurację sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość u stróża, Wilcza 51. 26666

Rzemieślnik, chrześcjanin, mający dobrą opinję i około sześćset rubli, prosi pp. filantropów o pożyczenie 500 rubli na mały procent, na rozszerzenie zakładu. Łaskawe oferty dla „Rzemieślnika 500" w Kurjerze. 26741

Restauracja pierwszorzędna z teatrem, egzystująca lat kilkadziesiąt, do sprzedania. Kapitał wymagany do 8,000 rubli. Wiadomość: Krochmalna 57, mieszk. 3. 26791

Rzymska pralnia jest do odstąpienia w dobrym punkcie, bardzo korzystna, z powodu wyjazdu. Twarda № 57. 26727

Rs. 300 potrzeba zaraz na odpowiedni procent. Gwarancja pewna. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. sub „Firma." 26723

Sprzedam dom przy ulicy Bielańskiej i Długiej, o dwóch frontach, z dochodem rs. 6,500, na 10%. Wiadomość: Miodowa 6, u stróża. Pośrednictwo wyłączone. 26844

Sklep spożywczy bardzo dobry do sprzedania. Chmielna 48, w dystrybucji. 26837

Sklep spożywczo - dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Żórawia № 22. 2105r

Sprzedam pralnię tanio. Piwna № 7. 26809

Sprzedaję dom drewniany na Szmulowiźnie, do 300 rubli dochodu rocznie. Dzika № 29, zapytać stróża. 26805

Skład węgli do sprzedania, plac duży.— Wiadomość: kiosk, róg Alei i Nowego-Światu. 26765

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny z wystawą do sprzedania. Ul. Ogrodowa № 22. 26775

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z obrotem rocznym 10,000 rs., do sprzedania zaraz za 700 rs. Wiadomość 4—5-ej codziennie, ul. Bednarska 27, mieszk. 4. 26862

Sklep dystrybucyjno-spożywczy zaraz sprzedam. Ulica Nowokarmelicka róg Miłej № 11. 26651

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, pieczywo opłaca komorne, mieszkanie bardzo wygodne. Wiadomość w kiosku, róg Kruczej i Żórawiej. 26537

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Jasna 1. 26607

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Mostowa № 21. 26605

Z powodu zmiany interesu do sprzedania skład farb i mydła. Długa 8. 26742

1,000. Osoba zdolna i rzetelna prosi panów kapitalistów o pożyczenie rs. 1,000 na założenie własnego interesu. Spłaty kwartalne, procent od umowy. Łaskawe oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Pomoc w potrzebie." 26845

20,000 rubli potrzeba na hypotekę na majątek ziemski po Towarzystwie 30,000 rubli, rozległości włók 170. Wiadomość: Żelazna 46, mieszk. 11, rano do 9-ej i do 5-ej po południu. Pośrednictwo wyłączone. 26751

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Trębacka 13. Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 25430

Do najęcia od października osiem pokoi, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, drugie piętro. Widne, suche, ciepłe. Cena rocznie 800 rubli. Nowy-Świat 34, wiadomość w sklepie Bohtego. 26764

Dla rodziny lubiącej spokój, są do wynajęcia od 8 października r. b. dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 200. Ul. Chmielna № 11, m. 8. 26736

Elegancki pokoik do odnajęcia, Hoża 8, mieszk. 5, w oficynie poprzecznej, oraz pomieszczenie dla panienki chodzącej do instytutu muzycznego. Warunki przystępne. Tamże obiady prywatne, zdrowe. Wiadomość: od 10-ej zrana do g. 4-ej oraz od 6—9 w. 26615

Od 1-go października lokal z 12-tu pokoi, od frontu, do wynajęcia na lombard, fabrykę, chambres-garnies i skład, lub na mieszkania prywatne, przy ulicy Bielańskiej № 20. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 4. 26819

Od 1-go września: 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i dwa schowanka, rocznie 210 rubli. Sienna 25. 26816

Od 1-go września jeden lub dwa pokoje frontowe, z całodziennem utrzymaniem. Wspólna 4, m. 5. 26748

Od każdego czasu do wynajęcia, Aleja Jerozolimska № 37, 6 pokoi, kuchnia, przedpokoj, z wszelkiemi wygodami. Marszałkowska № 91, 5, 6, 7 pokoi, kuchnia, przedpokój, z wszelkiemi wygodami. 26756

Pomieszczenie dla panienki. Śliska 30, mieszkania 4. 2107r

Pokój z oddzielnem wejściem potrzebny od 1-go września. Oferty przyjmuje Kurjer „Signorowi." 26815

Pokoje umeblowane, wszelkie wygody. Domowe obiady. Marszałkowska № 123, mieszkania 5. 26754

Pokój, dwa, umeblowane. Piękna 8, mieszkania 7. 26746

Potrzebny jest zaraz lub od św. Michała w dobrym punkcie miasta, duży sklep, nadający się na skład materjałów aptecznych. Oferty dla „Z. A. 3,000", przyjmuje Kurjer Warszawski. 26480

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, m. 24. 26861

Pokój z przedpokojem, umeblowany elegancko, u usługą do wynajęcia zaraz, od 3-ej do 5-ej. Nowy-Świat 54, m. 7. 26676

Salon, pokój, meble, fortepian. Mazowiecka 11, mieszkania 19, pierwsze piętro. 25987

Sklep obszerny, Wązki-Dunaj № 11, od 8-go września, za 15 rs. miesięcznie do najęcia. Wiadomość u stróża. 26626

Włodzimierska, róg Świętokrzyzkiej № 1. Sklep z urządzeniem lub bez, każdego czasu do odstąpienia. 26639

Włodzimierska 2. Do wynajęcia, od 1-go października r. b. 6 pokoi z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami. Cena roczna 850 rubli. 26010

Zaraz do wynajęcia 2 ładne pokoje, z meblami, stołowaniem lub bez. Solna 18, 2-e piętro, m. 4. 26795

1-go października 7 pokoi, wygody, balkon, pierwsze piętro;—każdego czasu 4 duże pokoje, parter. Sienna 23. 26798

3, 5 lub 6 pokoi z kuchnią, na restaurację, fabrykę lub prywatne. Książęca 7. 26851

3 lub 2 duże pokoje, od frontu lub w oficynie poprzecznej, w domu skanalizowanym, w środku miasta, potrzebne od 1 października. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. R. S. 26011

Letnie mieszkania.

Brwinów. Jeden lub dwa pokoje, może być z kuchnią, lub z całodziennem utrzymaniem. Mazowiecka № 11, m. 30. 26803

Otwock. Do końca letniego sezonu, jest do wynajęcia jedna z najpiękniejszych willa pułkownika Jacemirskiego z czterech pokoi umeblowanych, werendą i ogrodem, za rs. 100. Wiadomość w składzie W. M. Istomina: Krakowskie-Przedmieście № 7. 26708

Doniesienia rozmaite.

A. J. Wiśniakowski, Królewska 37, róg Marszałkowskiej poleca najtaniej: zabawki, gry, łamigłówki pedagogiczne. Stała wyprzedaż zabawek wysortowanych. 25635

Dnia 9 sierpnia zgubiono pugilares, zawierający 36 rs., bilety wizytowe, awizację do sądu, bilet na broń i rozmaite dokumenty. Znalazca może zatrzymać gotówkę, a pugilares z dokumentami zechce oddać do szkoły rzemiosł: Krakowskie-Przedmieście № 17. 26638

Damskie okrycia, amazonki, ogólne fasony, wykonywa, robota artystyczna. — Ukształca niekształtne figury, krój europejsko amerykański. Marszałkowska 104, m. 19. Juljusz. 26511

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 26806

Nowo otworzona pracownia sukien i okryć damskich, przyjmuję suknie do roboty, wykończam podług paryzkich żurnali, a także przyjmuję wszelką bieliznę. Złota 20, mieszkania 17. 26842

Obiady prywatne od 1-ej do 4-ej, po rs. 15, 12 i dla pań rs. 10 miesięcznie. Mazowiecka № 11, m. 10. 26804

Obiady prywatne za przystępną cenę. Wspólna 4, m. 5. 26750

Tapicer Konstanty Sekita wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie. Ogrodowa 23. 25990

Technik dentystyczny wstawia sztuczne zęby. Krucza 38, m. 11. 26628

Uprasza się o odniesienie dwóch książeczek rachunkowych kas pożyczkowych, Świętokrzyzka № 27, m. 16, zgubionych 14 sierpnia, za nagrodą. 26767

Zaginął młody pies, żołty, ceter, wabi się „Milord," z żółtą obrożą. Łaskawy znalazca raczy odesłać za nagrodą na ul. Twardą № 57, do stróża. 26835

Zginęła suczka mała, kasztanowata, z białemi piersiami i łapkami w poniedziałek w południe. Znalazca za nagrodą odprowadzi na ulicę Chmielną 33—15. 26716

12 sierpnia zgubiono broszkę złotą, wysadzaną turkusami z rzędem perełek. Szkoda byłaby aby broszka ta przepadła, gdyż jest pamiątką. Uprasza się znalazcy o zwrócenie na ulicę Czerniakowską № 22, do sklepu pana Grabina, za nagrodą przenoszącą wartość broszki. 26613

15 sierpnia wybiegła z mieszkania suczka, mopsik, szara, z czarną mordką, wabi się Fida, z domu 26 Wspólna. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. 26800

99 Marszałkowska, Chmurczyński sprzedaje: burki, szlafroki, meksykanki, haweloki, palta, marynarki, spodnie, tanio. 25847

111 Marszałkowska, — „Exsiccator." Niezbędny środek dla każdej nowej budowli oraz konserwowania starej.—Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 23240

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Августа 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).